

GAZETA

# Współczesna

Środa

DZIENNIK REGIONALNY 155 (12 552) A,

Cena 1000 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 12 sierpnia 1992 r. Klary, Lecha, Hilarii

To jest pasztet, który odziedziczyłem w spadku po swoim poprzedniku — irytuje się wojewoda łomżyński — Jerzy Brzeziński

## KLINCZ

Gdy na początku 1991 roku sfinalizowano podział BIAŁOSTOCKICH FABRYK MEBLI (usamodzielił się zakład w Łomży) wydawało się, że obie strony są zadowolone z rozwiązania 20-letniego „małżeństwa” z przymusu. Problemy rozpoczęły się niedługo po podpisaniu protokołu podziału majątku.

**W** PROTOKOLE zaznaczono, że nowa firma — Łomżyńska Fabryka Mebli, przejmuje część zadłużenia macierzystego przedsię-

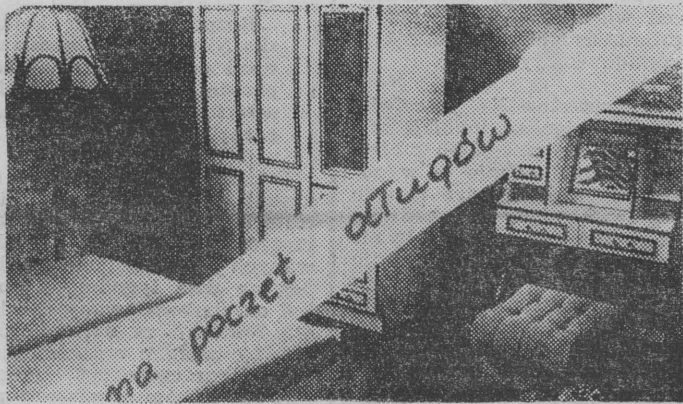
biorstwa w kwocie 2,8 mld zł. Decyzję tę oprotestowała kierowniczka zakładu łomżyńskiego — Krystyna Konopka. Jednak w ferworze reorgani-

zacji oba organy założycielskie przeszły nad jej protestem do porządku dziennego.

Dyrekcja nowo powstałej Łomżyńskiej Fabryki Mebli konsekwentnie uchylała się od spłaty owego zobowiązania. Używano różnych argumentów. M.in. domagano się przelania całej kwoty na konto przedsiębiorstwa. — Jeśli mamy spłacać kredyt, to powinniśmy najpierw go skonsumować — argumentowano w Łomży. Okazało się jednak, że kredyt ów, zaciągnięty na bieżącą działalność, został skonsumowany w okresie, kiedy obie firmy stanowiły jedność.

Dyrekcja białostocka dokonała cesji spornej kwoty na

ciąg dalszy na str. 2



## Miliony na śmietniku

W Nowych Biskupicach koło Słubic, na wysypisku śmieci, jedna z osób przeglądających cych odpady, znalazła torbę banknotów o łącznej wartości 900 mln zł...

Wszystkie banknoty o nominalach 100 i 500 tys. są fałszywe — pozbawione znaku wodnego. Wykonano je najprawdopodobniej przy użyciu kopiarki laserowej. Część banknotów była jeszcze nie rozcięta, pozostałe — pocięte, zostały celowo pogniecione, by ułatwić wprowadzenie do obiegu. (PAP)

## Kto nie lubi przedszkolank?

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Społecznej nauczyciele i pracownicy administracyjni placówek oświatowych winni otrzymać od 1 czerwca podwyżki wynagrodzeń. Pracownicy szkół taką podwyżkę już otrzymali. Inaczej przedstawia się sytuacja przedszkoli i żłobków oraz szkół, które podlegają samorządom lokalnym.

W Białymstoku, gdzie znajduje się 67 przedszkoli i 12 żłobków, podwyżki plac pracowników tych placówek nie miały miejsca. Przyznanie takich podwyżek wiąże się z korektą budżetu miasta. Rozpatrzeniem tego problemu

zajmie się rada miejska, która zbierze się w pierwszych dniach września. W Łomży rada miasta zobowiązała się rozwiązać problem do września br. W Suwałkach przy-

ciąg dalszy na str. 2

## MALUCH dla CIEBIE

Kupon i szczegóły na stronie 2.

## W suwalskich ZPW

Przedstawiciele załogi Zakładów Płyt Wiórowych w Suwałkach spotkali się w wicewojewództwie Janem Kamińskim, aby poszukać wspólnie rozwiązań dających możliwość pracy dla pracowników upadłego przedsiębiorstwa. Przypomnijmy, że wszyscy pracownicy ZPW w Suwałkach w związku z ogłoszeniem upadłości zakładu otrzymali wypowiedzenia z dniem 1 sierpnia.

## Upadłość z produkcją

— Generalnie zgodzono się — mówi wicewojewoda Jan Kamiński — że proces upadłości powinien być podtrzymany. Nie ma od tego odwrotu ponieważ długi przedsiębiorstwa przekraczają jego wartość. Zaproponowałem aby w trakcie procesu upadłościowego przystąpić do wznowienia produkcji. Jest taka możliwość. Wówczas ludzie mieliby zapewnioną pracę przynajmniej do końca tego roku. Kupnem zakładów są wciąż zainteresowani kontrahenci zachodni, między innymi z Niemiec i Austrii. Gdyby doszło do sprzedaży, przedsiębiorstwo byłoby przejęte w ruchu...

— Przyzwolenie na mariaż upadłości z produkcją mogą wydać syndyk wraz z sędzią komisarzem. Najtrudniejszym jednak zadaniem będzie przekonanie o celowości tego przedsięwzięcia dotychczasowych dostawców i niektórych wierzycieli. Wicewojewoda J. Kamiński deklaruje swoją pomoc w rozmowach m.in. z zakładem energetycznym i dyrekcją lasów państwowych. Zało-

ciąg dalszy na str. 2

Jeżdżąc z **Radio Taxi 919** dostaniesz za darmo **Współczesną**

## kraj

Prezydent RP Lech Wałęsa podpisał ustawę z dnia 30 lipca 1992 r. o ustanowieniu święta wojska polskiego w dniu 15 sierpnia — poinformowało Biuro Prasowe prezydenta RP. Ustawa będzie ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 60 poz. 303 w dniu 12 lub 13 sierpnia br. Z dniem ogłoszenia ustawa wchodzi w życie. Przepiętne wynagrodzenie miesięczne, uwzględniające podatek dochodowy od osób fizycznych, w drugim kwartale 1992 r. wyniosło 2.650 tys. zł i wzrosło w stosunku do pierwszego kwartału 1992 r. o 7,9 proc. — informuje GUS.

## świat

Lekarze opiekujący się pacjentem zezwolili mu na kontynuowanie rekonwalescencji w ulubionej miejscowości górskiej Lorenzago w dolinie Cadore we wschodnich Alpach. Jan Paweł II będzie tam przebywał prawdopodobnie do końca sierpnia. Rada Bezpieczeństwa ONZ obraduje nad projektem dwóch rezolucji w sprawie Bośni i Hercegowiny, przewidujących użycie siły wojskowej w celu dostarczenia pomocy humanitarnej dla tamtejszej ludności cywilnej. Eduard Szewardnadze, który od marca tego roku przewodniczy radzie państwa Gruzji, zapowiedział, że będzie kandydował w wyborach prezydenckich w Gruzji 11 października

## Pogoda

Zachmurzenie małe i umiarkowane, temperatura maksymalna od 25 do 27 st. C, minimalna w nocy od 11 do 13. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-zachodni. Jutro po południu i w nocy przelotne opady deszczu i burze, temperatury bez większych zmian. (jol)

## W TYKOCINIE

Mieszkańcy miejscowości dotkniętych kataklizmem w gminie TYKOCIN nie będą — jak niosła plotka — finansować odbudowywania linii energetycznych.

Sekretarz gminy — Marek Purowski oświadczył: — Nie znam ustaleń w tej sprawie. Wiedział natomiast,

ny koszt mają odbudować linię — ponawiam pytanie. Nic podobnego — twierdzi p. Popko.

## Usuwanie szkód

że największe uszkodzenia były na trasie Tykocin — Nieciecie. Odesłał reportera do... ZZakładu Energetycznego.

Kompetentną osobą okazał się kierownik Rejonu Energetycznego w Łapach — mgr Jerzy Popko.

— Czy prawdą jest, że poszkodowani rolnicy na włas-

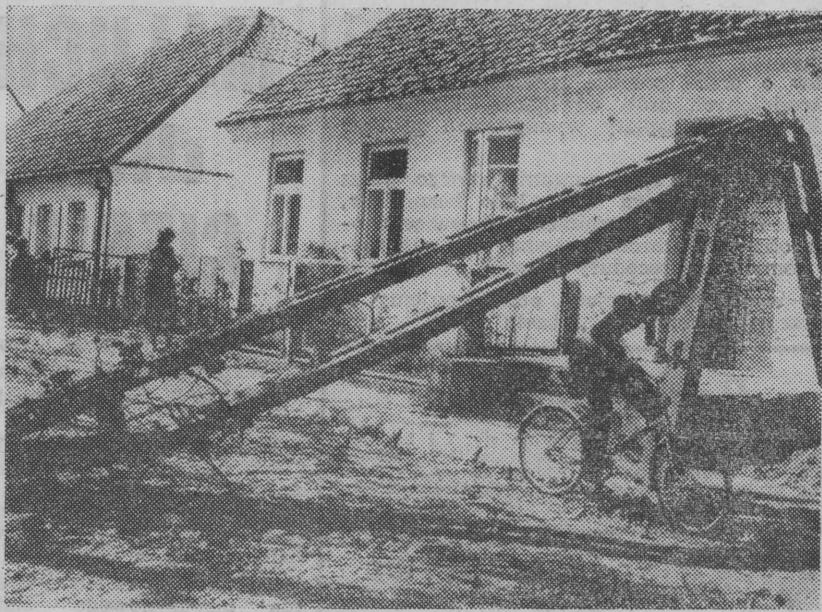
Według wyjaśnień kierownika jest kilka gospodarstw, w których tornado zerwało dachy. Przewody zostaną podłączone, gdy gospodarze postawią stojaki.

— Obowiązek naprawy stojaka spoczywa na użytkowniku — podkreślił rozmówca. Jeszcze wczoraj budowano

linię napowietrzną o mocy 15 kV zasilającą urządzenia melioracyjne na rzece Narew. W tym rejonie było uszkodzonych 10 betonowych słupów.

— W Tykocinie niemal na każdej ulicy przerwane były przewody. Także w 12-15 miejscowościach wokół miasta. Ponadto na skutek trąby

powietrznej przerwane zostały przewody w trzech liniach wysokiego napięcia i ponad 100 w przyłączach domowych. Przy usuwaniu szkód pracowało od rana do nocy dziesięć brygad monter-skich. Dodatkowe posiłki ściągnięto z Łomży i Sokółki. (m-i)



2 z regionu, z kraju, ze świata Współczesna

**Przy redakcyjnym telefonie 277-10 Komu należy się pomoc?**

Rosną koszty utrzymania. Ludzie stają się coraz ubożsi. Jakże są priorytety przyznawania pomocy? Kto może ubiegać się o świadczenia? Kogo nie można odebrać z kwitkiem, gdy nie ma pieniędzy na czynsz?

O tym będziemy rozmawiać z naszymi Czytelnikami przy redakcyjnym telefonie nr 277-10 już dzisiaj w godz. 11-13. Na pytania odpowiadać będzie zastępca dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej — Krystyna Golubiewska. Można też zgłosić się osobiście w godzinach jak wyżej (pokój nr 29, I piętro), ul. Suraska 1. (m-1)

**Upadłość z produkcją**

Chłapaliby zapracować na siebie i pokrycie kosztów zakupu materiałów. Na spotkaniu z gorzycą mówiono o straconych szansach, które m.in. dawała ustawa prywatyzacyjna z 1990 roku. Jako przykład dobrze prosperującej firmy podano przedsiębiorstwo w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedsiębiorstwo Remontów i Budownictwa Ogólnego. (m)

DZIESIĘCIOLATKA NA „OGARZE”

Wczoraj na trasie Świągino-Wyrzyno (gm. Pisz) tuż przed południem, o godz. 11:50 motorower ogar czolowo zdurzył się z ciągnikiem rolniczym. Na luku drogi motocyklista — 10-letnia (!) Agnieszka, zjechała na lewe pasmo drogi i uderzyła w jadący z naprzeciwka traktor. Dziecko z ciężkimi obrażeniami odwiezione zostało do szpitala.

Wojewoda nie dopuszcza myśli, że fabryka może być zamknięta i 250 osób straci pracę. Pojduje szukać rozwiązania w układach z wierzycielem. Rozmowy nie są ani łatwe, ani przyjemne. Po

**EKSPRESEM**  
NIERÓWNOWAŻNY SIĘMIENASTOLATEK

W warsztacie jadąc rowertem w miejscowości Malowiste (gm. Pisz) niespodziewanie zjechał na lewą stronę jezdni. Tam zaś miał młodego rowerzystę samochodem toyota, mieszkającego w miejscowości nie daleko się urlikać. Ciężko ranny chłopiec przebito w szpitalu w Augustowie.

PIORUN TRAFILI...

O godz. 21:15 w miejscowości Bóbrówka (gm. Szawły) w stodole drewniana. Pożar z dynem ciał. Spalony też 4 prokaski. Straty gospodarki obliczają na 100 mln zł. W pięć minut później w okolicy uderzył w budynek mieszkalny w Walszówce (gm. Janów). Tym razem straty oszacowano na 20 mln zł. (m-1)

**„Niepotrzebni” negocjują**

Wczoraj przed południem w siedzibie warszawskiego przedsiębiorstwa „Unifra-Centrum” rozpoczęły się negocjacje przedstawicieli strajkującej załogi Zakładu Montażu Elementów Dyskretnych w Mońkach z dyrekcją firmy. W rozmowach uczestniczą także: przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” — Wojciech Łowiec oraz przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu.

Od pierwszego sierpnia w moniekkim ZMED trwa strajk okupacyjny. Komitet strajkowy żąda wycofania wypowiedzeń i umów o pracę połowie spośród czterdziestu zatrudnionych osób, odwołania kierownika zakładu oraz zapłaty wynagrodzeń za czas strajku.

Przebieg strajku zorganizowanego przez Komitet Zakładowy „Z” było bezprawne, stwierdza Komisja, zwolnienia dziesięciu osób objętych ochroną prawną oraz całkowite pominięcie procedury prawnej.

O wynikach negocjacji poinformujemy w najbliższym numerze „Gazety”. (ap)

**Przepraszamy**

24 lipca na str. 12, 21 lipca na str. 1 i 3 sierpnia na str. 4 zamieściliśmy zdjęcia fotoreportera „Kuriera Podlaskiego” — Zbigniewa Woźniaka. „Ze brak podpisu pod tymi zdjęciami zainteresowanego przepraszamy.”

**OGŁOSZENIE EKSPRESOWE**

SPRZEDAM toyotę corollę 1.8D (1991) Łomża 60-77. Lg 6982-0

z regionu, z kraju, ze świata

Ciąg dalszy ze str. 1  
tamtejszy Urząd Skarbowy — na poczet jego należności z tytułu dywidendy i podatku obrotowego. Gdy egzekucja fiskusa okazała się nieskuteczna, cesję cofnięto.

Łomża wystąpiła na drogę sądową. Sprawy toczyły się przez ponad pół roku, najpierw w Sądzie Gospodarczym w Białymstoku, potem w Sądzie Apelacyjnym. Orzeczenia obydwu instancji są niekorzystne dla przedsiębiorstwa łomżyńskiego. W Łomży nie zrezygnowano. Dyrekcja wystąpiła o rewizję nadzwyczajną. Wniosek został przyjęty.

W okresie toczenia się sporu, a więc przez ponad rok, kwota spornych należności urosła do 7 mil zł (odsetki).

**KLINCZ**

Po wyroku Sądu Apelacyjnego przedsiębiorstwo białostockie może rozpocząć egzekucję. I rzeczywiście, jak się dowiedzieliśmy, dyrekcja Białostockiej Fabryki Mebli, która od kwietnia br. jest jednoosobową spółką Skarbu Państwa, złożyła u komornika wniosek o rozpoczęcie egzekucji. Oznacza to, że w najbliższych dniach Łomżyńska Fabryka Mebli może się spodziewać zablokowania konta bankowego a potem likwidacji.

W Łomży zapanowała panika. Ściągnięcie 7 mil zł z Fabryki Mebli, która dopiero niedawno złapała oddech i zaczęła wychodzić na swoje w bieżącej działalności, oznacza jej bankructwo.

— To jest pszczyk, który odziedziczyłem w spadku po swoim poprzedniku — irytuje się wojewoda Jerzy Brzeziński.

Wojewoda nie dopuszcza myśli, że fabryka może być zamknięta i 250 osób straci pracę. Pojduje szukać rozwiązania w układach z wierzycielem. Rozmowy nie są ani łatwe, ani przyjemne. Po

**„Niepotrzebni” negocjują**

Wczoraj przed południem w siedzibie warszawskiego przedsiębiorstwa „Unifra-Centrum” rozpoczęły się negocjacje przedstawicieli strajkującej załogi Zakładu Montażu Elementów Dyskretnych w Mońkach z dyrekcją firmy. W rozmowach uczestniczą także: przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” — Wojciech Łowiec oraz przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu.

Od pierwszego sierpnia w moniekkim ZMED trwa strajk okupacyjny. Komitet strajkowy żąda wycofania wypowiedzeń i umów o pracę połowie spośród czterdziestu zatrudnionych osób, odwołania kierownika zakładu oraz zapłaty wynagrodzeń za czas strajku.

Przebieg strajku zorganizowanego przez Komitet Zakładowy „Z” było bezprawne, stwierdza Komisja, zwolnienia dziesięciu osób objętych ochroną prawną oraz całkowite pominięcie procedury prawnej.

O wynikach negocjacji poinformujemy w najbliższym numerze „Gazety”. (ap)

**Przepraszamy**

24 lipca na str. 12, 21 lipca na str. 1 i 3 sierpnia na str. 4 zamieściliśmy zdjęcia fotoreportera „Kuriera Podlaskiego” — Zbigniewa Woźniaka. „Ze brak podpisu pod tymi zdjęciami zainteresowanego przepraszamy.”

**OGŁOSZENIE EKSPRESOWE**

SPRZEDAM toyotę corollę 1.8D (1991) Łomża 60-77. Lg 6982-0

Dziś do wygrania 2.600.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI							
7	1	7	1	9	1	8	

**Kto nie lubi przedszkolaków?**

Ciąg dalszy ze str. 1

znanu w lipcu podwyżki pracowników przedszkoli i żłobków. Z 17 przedszkoli, jakie istniały w Suwałkach przed procesem przejmowania przez gminę, pozostało 10 i „pod” (2 klasy w budynku szkoły).

W Bielsku Podlaskim, gdzie istnieje 7 przedszkoli, podwyżki też jeszcze nie przyznano. Jak twierdzą pracownicy Urzędu Miejskiego — w czwartek 18 maja odbędzie się sesja rady miejskiej i „na pewno decyzyja zapadnie”.

W Hajnowce pracownicy 6 przedszkoli i 1 żłobka otrzymali podwyżki w lipcu. Wyrównanie od czerwca następuje teraz w sierpniu. W Siemiatyczach, Sokółce i Gra-

**7,5 mln za pojednanie**

Rozpoczęła pracę komisja weryfikacyjna Fundacji „Pol-sko-Niemieckie Pojednanie”. Pierwsze wypłaty poszkodowanym przez III Rzeszę otrzymają we wrześniu br. Będą to przede wszystkim 80-latkowie. Z trzech naszych województw wysłano 500 wniosków dotyczących wspomnianej grupy osób.

Informację o „Gazeta” uzyskała od wiceprzewodzącego Oddziału Stowarzyszenia Polaków Pożkodowanych — Kazimierza Raube. Jeszcze dwa tygodnie temu był on zbuhwertowany postacią Fundacji za odporność i totalny bałagan organizacyjny w wyniku czego 280 wniosków 80-latków z naszego regionu zostało zwróconych do Oddziału SPP. Po naszej publikacji „Gwóźdź do trumny”, Fundacja postanowiła przyspieszyć załatwianie spraw.

Obecnie przysługują 500 mln dolarów pomocy z naszego rząd — a właściwie społeczeństwo Niemiec — na pomoc humanitarną wszystkim żyjącym w trudnych warunkach Polakom — ofiar hitlerowskich represji. Ustalono trzy kategorie osób — uprawnionych: byli więźniowie obozów koncentracyjnych, hitlerowskich gett i więźniowie typu Pawlak, robotnicy przymusowi, deportowani z miejsc zamieszkania oraz osoby przesiedlane jako dzieci do lat 16 (w ramach akcji holo-

caustu, germanizacji, dzieci przebywających w rodzinach zaszczytnych oraz przymuszonych do pracy).

Pomocą objęte są tylko osoby żyjące oraz spadkobiercy w linii prostej, jeśli osoby te żyły do 8 stycznia br., czyli do dnia przekazania pierwszej raty ze strony Niemiec.

Na statystyczny poszkodowanego przypadnie — według wstępnych wyliczeń — co najmniej 7,5 mln zł. Jest to kwota podstawowa jednak niekiedy się określa — odszkodowanie. Niektórzy mogą otrzymać znacznie więcej.

Przyznawane kwoty mogą budzić emocje i niezadowolenie. Wprowadzono więc odwołaczą Komisję Weryfikacyjną. Jej siedziba zostanie podana w piśmie decyzyjnym, która każdy pose-sodowany otrzyma pod adresem domowym. Pieniądze będą wysyłane przekazem pocztowym lub wypięcie czekiem. Dowodzą w kwoty te nie będą opodatkowane.

Zdaniem K. Raube dokumentacja wielu osób z naszego regionu ubiegających się o pomoc z Fundacji jest niekompletna. Wysłano są one niepowiadomione o niezbędne uzupełnienia, (6)

trzeba prawidłowo odpowiedzieć na pytania, które drukujemy w każdym dużym kuponie w magazynowym wydaniu „Gazety”. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosujemy co tydzień jedną nagrodę pocieszenia u-fundowaną przez FSM i jedną ufundowaną przez AUTOTAK. W tym tygodniu nagrodę ufundowane przez FSM to walczyman zaś Autotak funduje zestaw kosmetyków samochodowych. I w tym przypadku wylosowanie nagrody pocieszenia nie wyklucza kompletności kuponów z losowania głównej nagrody — „malucha”.

Regulamin konkursu został zdeponowany w Kancelarii Notarialnej pani Elżbiety Lussa.

**UWAGA!** Komplet stanowią wyłącznie jeden duży i cztery małe kupony o tym samym numerze. Kupony duże bez kompletu czterech małych albo zestawy kuponów o różnych numerach nie będą brały udziału w losowaniu!

— Czy w Białymstoku będzie wznieszony drugi pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego — zapytał ciekawski Czytelnik. — Mamy już jeden a ostatnio słyszałem, że znowu przeprowadza się zbiórkę pieniędzy.

Przed 9 miesiącami w Białymstoku, na Rynku Kościuszki odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. Wzięli w

niej udział władze miasta, wojewoździwa i zaproszeni goście (m.in. ostatni prezydent RP na Uchodźstwie) — Ryszard Kaczmajski. Monument wzniesiono z inicjatywy Towarzystwa Pamięci Marszałka. Jego twórcą był artysta rzeźbiarz Jan Wakuliński, który za wykonane dzieło miał otrzymać od Społecznego Ko-

mitetu Budowy Pomnika kwotę 200 mln zł. Pomnik wrócił już w pe-żać miasta, a utworzony do budowy monumentu Komitet Społeczny ciągle jeszcze działa. Jego członkowie próbują wywiązać się z umowy zawartej z Janem Wakulińskim.

— Dotychczas udało się nam zebrać 150 mln zł — mówi STANISŁAW POGORZLESKI — przewodniczący SPOŁECZNEGO KOMITETU BU-

dzisiaj w godz. 9-11 i 16-18 przy redakcyjnym telefonie: 211-18 lub bezpośrednio w pokoju nr 27 (ul. Suraska 1, I piętro), red. JÓZEF MAKOWIECKI oczekuje na Państwa sygnały, głosy i opinie w sprawach, które przyszkadzają, irytują, cieszą.

**KOLEJ KLACIJE NA ZUBKACH**

Mieszkańcy Sokółki protestują przeciwko zlikwidowaniu w soboty i niedziele kursów pociągów na trasie Białystok—Zubki Białostockie. — To samo dotyczy mieszkańców Kurian, Zieleziera, Kędzina, Sokółki, Wali, Straszewa — mówi zirytowany tu decyzyjny jeden z sygnatariuszy listu — Andrzej Kasperowicz. — Z sześciu pociągów pozostały tylko 3, z których ostatni odjeżdża z Białegostoku o godz. 16.20. Kto się nań społdzi, już spłaci podwójnie.

— Nie mamy środków na utrzymanie ruchu — twierdzi naczelnik Wiesław Witke z Centralnej Dyrekcji Okręgu Kolei Państwowych w Warszawie. W ub. roku wydatkowaliśmy na utrzymanie tego odcinka 1,5 mil zł. W tym roku wpływamy pokrywając za-ladnie 5 proc. kosztów.

Na stwierdzenie, że ta linia zwłaszcza jesienią jest obciążona przez grybiarzy i bul-dzi pracujących odciekają świeżym powietrzem naczelnik Witke stwierdził: — Nie mamy pieniędzy na dofinansowywanie wypoczynku mieszkańców Białegostoku.

**NABRANI NA...ORLA**

— Na bazarze sprzedawane są tablice z orłem w koronie oraz literkami „RP”. Młodzi sprzedawcy twierdzą, że można je zawieszac po lewej stronie tablicy rejestracyjnej, gdy opuszcza się granice Polski — poinformował nas anonimowy rozmówca.

— Nadal obowiązują następujący wzór tablicy — na białym owalnym tle literki PL — wyjaśnia Krzysztof Janowski z Wydziału Rozwo-

ści. W sobotę przy kiosku na rogu ulic Piłsudskiego i Sienkiewicza zgubił jasny, skórzany portfel. „Jest to prezent gwiazdkowy od syna — wyjaśnia zakłopotany pan Łucjan — było w nim parę groszy, chyba 80 tysięcy, no i klucz od skrzynki na listy. Właśnie czekam na list od dzieci”. Szanowny czytelniku, jeżeli masz odrobinę współczucia dla starszego człowieka to prosimy zwróć mu ten portfel. Można go zostawić na portierni Redacji „Gazety Współczesnej” przy ul. Suraskiej 1.

**W KILKU WERSZACH**

gotowość wszystkich sił i środków straży pożarnych.

Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku — starszy brigadier, inż. Krzysztof Wojciecki ogłosił następujący komunikat i zarządzenie apel: „WZYWAM wszystkich strażaków pełniących służbę w jednostkach ratowniczo-gaśniczych Państwowej

gotowość wszystkich sił i środków straży pożarnych.

— Wykonano monument zgodnie z umową, ale nie do-czekaliśmy się pełnej zapłaty za włożoną pracę — mówi Jan Wakuliński. Komitet Społeczny Budowy Pomnika żąda za spłatą 50 mln i nie może jej zebrać aby wywiązać się z zobowiązania. Niedługo będzie już rocznica mojego cięcia-gow upominania się. Gospodarze Białegostoku także nie chcą partycypować w poniesionych kosztach budowy pomnika. Stał się on już wizytówką miasta i jest obiektem okaz-nywanym m.in. oficjalnym gościom przybywającym do Białegostoku. Nie tracę jeszcze nadziei że odzyskam swoją należność — stwierdza Jan Wakuliński. (doz)

— Nie stać nas na taki wydatek. Przekracza on możliwości budżetu. Już w tej chwili zastanawiam się skąd uzyskać cztery miliardy na oświetlenie ulic. Nie wierzę też w owe dwa miliony. To kosztuje dużo więcej. (h)

konto jakiegokolwiek kwoty.

Twórcą pomnika Józefa Piłsudskiego od kilku miesięcy upomina się o swoją należność.

— Wykonano monument zgodnie z umową, ale nie do-czekaliśmy się pełnej zapłaty za włożoną pracę — mówi Jan Wakuliński. Komitet Społeczny Budowy Pomnika żąda za spłatą 50 mln i nie może jej zebrać aby wywiązać się z zobowiązania. Niedługo będzie już rocznica mojego cięcia-gow upominania się. Gospodarze Białegostoku także nie chcą partycypować w poniesionych kosztach budowy pomnika. Stał się on już wizytówką miasta i jest obiektem okaz-nywanym m.in. oficjalnym gościom przybywającym do Białegostoku. Nie tracę jeszcze nadziei że odzyskam swoją należność — stwierdza Jan Wakuliński. (doz)

— Nie stać nas na taki wydatek. Przekracza on możliwości budżetu. Już w tej chwili zastanawiam się skąd uzyskać cztery miliardy na oświetlenie ulic. Nie wierzę też w owe dwa miliony. To kosztuje dużo więcej. (h)

**„Dziadek” dłużnik**

że jeszcze trochę brakuje aby wypłacić wzniesiony pomnik. Jak okazało się, np. firmy prywatne, Kongregacja Kupiecka i Zrzeszenie Taksówkarzy nie przeznaczyły na pomnik nawet złotówki. Natomiast np. Urząd Miasta w Hajnowce w ubiegłym roku przekazał nam 12 mln zł. Zaś władze Białegostoku nie wpłaciły na nasze

ju Gospodarczego UW w Białymstoku. Tabliczkę lub plakietkę umieszcza się po prawej stronie tablicy rejestracyjnej, a gdy jest to niemożliwe — pod lub nad tą tablicą. Dotyczy to samochodów które mają być użytkowane poza granicami kraju. Ten skrót PL nie oznacza „Polska Ludowa” — jak twierdzą „reformatorzy” — lecz „Poland”.

**STARZY PROBLEM — BUTELKA**

Andrzej K. (nazwisko i adres znane redakcji) zakupił w sklepie przy ul. Zamenhofa 10 butelek piwa. Inny nasz Czytelnik próbował zdać 2 butelki (szk. dwie) w sklepie „Opalek” przy ul. Słotowo-wskiej. Bezsukcesie. W pierwszym zabrał opako-wania, w drugim zażądano „kartki”. — Kiedy ten problem zostanie rozwiązany? — zapytują zirytowani klienci.

Mówi Halina Bartoszuk z Zdziału Zbytu Białostockich Zakładów Pivowarskich. To nie jest nasz wyrost. Nam są butelki potrzebne. Sama nie mogłam kilka mie-sięcy temu zdać kilku butelek bez „kartki”. Natomiast kierowniczka „Opalka” — Krystyna Czajkowska twierdzi, że 1-2 sztuk butelek kaucjonowanych po piwie — to żaden problem. Są jednak klienci, którzy przynoszą ca-le worki. Sklep ten nie prowadził skupu butelek stąd dochodził niekiedy do spłęd między klientami a personelem.

Sprawę kpt. rez. Jakuba G. oraz Jarosława Z. byłego pracownika Zakładów Chemicznych w Potulicach potraktujemy w oddzielnych publikacjach. (m-1)

**W strażach pożarnych**

W związku z katastrofalną sytuacją pożarową w całym kraju, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej wprowadził z dniem wczorajszym, tj. od wtorku, 11 sierpnia br. aż do odwołania, pełną

Jednocześnie APELUJE do wszystkich członków Ochotniczych Straży Pożar-

nych o zachowanie pod-wyższonej gotowości do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych.

ZWRACAM się też do wszystkich mieszkańców Białostoczczyny z APELEM o zachowanie wszelkich wymogów bezpieczeństwa pożarowego oraz udzielanie jednostkom straży pożarnych pomocy — prowadzo-nych działaniach ratownic-nych

— Tyle że człowiek żyje w Europie, a dopiero teraz dowiaduje się czegoś o ludzkiej niewymyślności — rzekł sentencjonalnie. Pięknie i zwinnie, fikcyjne halki w fiolecie, bieli i czerwieni już od 210 tys. zł. Była muszka hiszpańska i coś jeszcze. Dlaczego nie ma środków antykonceptyjnych — młoda, sympatyczna sprzedawczyni nie do końca miała wytłumaczyć.

— I ty możesz zostać handlowcem? Blaszak z miejscem przy głównej alejce na ul. Kawalerskiej kosztuje od 1 do 1,5 tys. dolarów. W różnych miejscach tartarowisk ceny kształtują się rozmaicie: 2-100 mln zł. — Na początek trzeba mieć te „stowe” twierdzi Artur sprzedawca panoszków sprzedawany regularnie przez strażników miejskich z pasażerku obok Delikatésów przy ul. Suraskiej.

MPO: jesteśmy gotowi w każdej chwili Urząd Miasta: nie stać nas

**Polewać — nie polewać?**

— Upały są straszliwe. Nikt nie pomyślał aby polewać ulice, uratować ginące zieleńce i usychające drzewa... — telefonują lub przychodzą osobiście burżni Czytelnicy „Gazety”.

Prukontent MPO — ZYGMUNT JOŚCISY — Posiadamy dwie polewalki. Jesteśmy w stanie w ciągu dwóch-trzech godzin „zrosić” główne ulice i najważniejsze ciągi komunikacyjne. Koszt jednorazowy — dwa miliony złotych. Nie mamy jednak zleceń U-rzędu Miejskiego.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej UM — inż. JERZY CZABAN: — Nie stać nas na taki wydatek. Przekracza on możliwości budżetu. Już w tej chwili zastanawiam się skąd uzyskać cztery miliardy na oświetlenie ulic. Nie wierzę też w owe dwa miliony. To kosztuje dużo więcej. (h)

**Pan kierowca ma prawo...**

PAN KIEROWCA nie miał wątpliwości „11 tysięcy” — zarządził. Na nieśmia-łą uwagę, że wydadł bilet o wartości 10 tysięcy 300 złotych oświadczył — „to ja panu poleczę opłaci manipulacyjną i będzie 12400 złotych.” I policzyl!

Jednym osobie, która zaprotestowała przeciwko złodzieństwu. Innym (czterem), które usłyszy daninę Panu Kierowcy darował — wziął po 11 tysięcy.

Nie ma tu miejsca, żeby rozważać sens stosowania opłaty manipulacyjnej przy sprzedaży biletów przez Pana Kierowcę w sytuacji, gdy w autobusie zajętych jest 30 proc. miejsc. Ważniejszy jest fakt okra-dania i firmy, i pasażera przez Pana Kierow-cę. Jeżeli opłata manipulacyjna jest obow-wiązkowa i niezbędna, to Pan Kierowca jest zobowiązany ją pobrać i przekazać firmie. Jeżeli łaskawie ją obniży i obłożona zainka-suje do własnej kieszeni to wkrótce okaże się, że linia jest nieopłacalna i PKS albo ją zlikwiduje, albo podniesie ceny biletów.

I w jednym, i w drugim przypadku ja — pasażer poniosę konsekwencje. Albo nie będę miał czym jechać, albo zapłacę drożej za przejazd.

W tym konkretnym przypadku Pan Kie-rowca raczył był oświadczyć, że ma to wszystko... bo za trzy miesiące odchodzi na emeryturę. (d)

P.S. Żeby nie było wątpliwości — mowa tu była o kursie autobusu na trasie Białystok—Sokoła przez Supraśl (odjazd o godzinie 19:10). Dzieło się to w poniedziałek 16 sierpnia 1992 roku, a Pan Kierowca nazywa się Jan Filonowicz.

**Głos BAZARU**

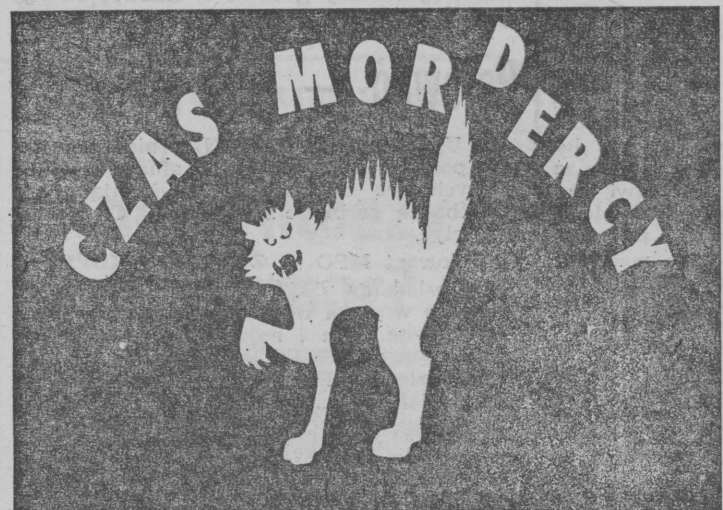
☆ Ilu było złodziei? — dokładnie nie wiadomo. Czujni dozorca z targowiska miejskiego przy ul. Kawalerskiej nie spali, mimo, że noc się kończyła. Mniej więcej o godz. 2:50 dobrali się do skóry dwóch obcych, którzy nawet zdążyli sfor-sować ogrodzenie. Pały poszły w ruch. Nie-proszeni goście flegmatycznie się ucieka-ka przez to samo ogrodzenie.

Pan Józef Szpaczkowski administrator Kawa-lerskiej chce oddać w tas ciego o m duży plecak i obszerny worek porzucone pod-czas ucieczki.

— Nic nie widzę ubliżającego dla wartości. — Taką opinię wyraził mój ekspert p. Olęś po wizycie w środkowym Sex Shopie. Wracal właśnie z zakupami do domu, gdy na wysokości oczu dostrzegł sztyl anonsujący placówkę. Gdy się wdrapał na 3 piętro ledwo dychał. Gdy o-bejrzał ekspozycję służące potęgowaniu do-znań erotycznych odychał normalnie. — Tyle że człowiek żyje w Europie, a dopiero teraz dowiaduje się czegoś o ludzkiej niewymyślności — rzekł sentencjonalnie. Pięknie i zwinnie, fikcyjne halki w fiolecie, bieli i czerwieni już od 210 tys. zł. Była muszka hiszpańska i coś jeszcze. Dlaczego nie ma środków antykonceptyjnych — młoda, sympatyczna sprzedawczyni nie do końca miała wytłumaczyć.

— I ty możesz zostać handlowcem? Blaszak z miejscem przy głównej alejce na ul. Kawalerskiej kosztuje od 1 do 1,5 tys. dolarów. W różnych miejscach tartarowisk ceny kształtują się rozmaicie: 2-100 mln zł. — Na początek trzeba mieć te „stowe” twierdzi Artur sprzedawca panoszków sprzedawany regularnie przez strażników miejskich z pasażerku obok Delikatésów przy ul. Suraskiej.

BAZARNIK



Na oczach trojga świadków, wprawdzie niezbyt trzeźwych, ale przytomnych i mających dobry kontakt z otaczającą rzeczywistość...

MARZĘ O BURDELU

Rozmowa z Magdą, prostytutką

— Uprawiasz najstarszy zawód świata. Z wyboru? — Tak. Nigdy nik nie zgwałcił, nie przeżyłam zawodu miłosnego, ojciec nie był alkoholikiem. W ogóle — o tzw. doly społeczne nawet się nie otarłam. To się zaczęło na studiach. Z ciekawości, z podniecenia, z chęci dawania i doświadczania przyjemności. Złożyło się na to wiele przyczyn, wynikających po prostu z mojej osobowości. Pewne kobiety może się rodzą już z takimi predyspozycjami?...

— Skończyłaś studia... — Ku swojemu zaskoczeniu — tak. 1 to na najprawdźniejszym uniwersytecie. Mam umysł ścisły, więc ukończyłam tzw. „Mat.Fiz.-Chem.”. Znam też perfekty dwa języki: angielski i niemiecki. I chyba wszystkie książki porno i erotyczne. I filmy. Lubię czytać — i to wcale nie serię Harlequin! Lubię śpiewać, tańczyć. Przede wszystkim Kocham wesołość i kulturalne towarzystwo, byle nie alkoholowe. I naprawdę uwielbiam mężczyzn. Jako pięć.



— Jesteś młoda, ładna, elegancka. I pełna radości. A co dalej? — Gdy się zestarzeję? Gdy nikt mnie już nie zechce? Niewiele wiesz o takich kobietach jak ja. To nie polega tylko na urodzie, wdzięku i gotowości w każdej chwili pójść do łóżka. A poza tym nie wierzę, by nadszedł taki dzień, że nikt mnie już nie zechce. Właśnie dlatego, że jestem czymś więcej, niż panienką do łóżka. Ale jeśli nawet taki dzień nadejdzie — to jest on jeszcze bardzo daleko. A i na taką okoliczność mam pomysły. Będę robiła to samo, tylko inaczej.

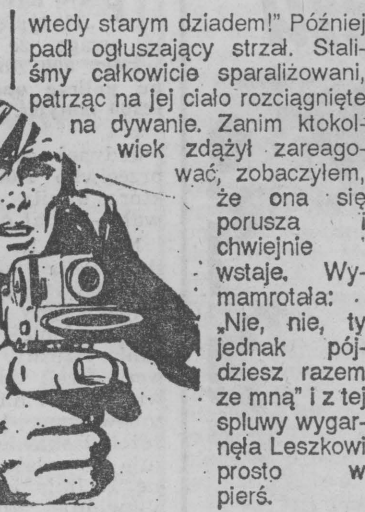
— Przepraszam: na głowie? Na rękach? — Nie kpij. Inaczej, bo w innym charakterze. Chocę złożyć prawdziwy, elegancki burdel. Z odpowiednim wystrojem, jedzeniem, odpowiednią atmosferą, odpowiednim zestawem dziewczyn... — Po studiach? — Zebym wiedziała, że tak. To będą nie tylko „panienki”, ale i panie do towarzystwa.

— Mówisz o tym wszystkim odważnie i szczerze. Dlaczego więc prosiłaś o ukrycie swego nazwiska? — To naturalne. Chcę jeszcze pożyć w spokoju. Po co sobie samego sprowadzać kłopoty? To, o czym rozmawiamy, to temat tabu w naszym ukochanym kraju. A o takich jak ja, wszyscy dookoła starają się „nie wiedzieć”. Ignorując nasze istnienie udają, że nas nie ma.

Rozmawiała: ELEANORA KRÓL

Z kulą w sercu

Wtedy starym dziadem! Później padł ogłuszający strzał. Stał się całkowicie sparaliżowany, patrząc na jej ciało rozciągnięte na dywanie. Zanim ktokolwiek zdążył zareagować, zobaczyłem, że ona się porusza chwilem wstaje. Wymanotała: „Nie, nie, ty jednak pójdziesz razem ze mną!” i z tej spluwą wygrała Leszkowi prosto w pierś.



ze spluwą w garści

— oświadczyła Alicja Ch., Jedna z kelnerek. — Tego dnia Leszek obchodził imieniny i zorganizował małą wódkę dla paru osób z personelu. Jola wpadła do nas trochę później. Była mocno wstawiona i agresywna. Zrobiła Leszkowi wściekłą awanturę o jakąś kobietę i zaczęła go przekonywać — jako fanatyczna zwolenniczka mistycyzmu i religii Wschodu — o ich wspólnym duchowym pokrewieństwie, o związkach uczuciowych w poprzednich wcieleniach. W końcu wyszarpaniła mu gnata z kabury pod pachą. Władaliśmy, że nie jest to zwykła gazówka, tylko broń kulowa.

— Zrobiła to prawie machinalnie, jakby od niechcenia — uzupełniła tę makabryczną relację Lucja L., druga kelnerka. — Powiedziała jeszcze, że musi ze sobą zabrać również swego synka. Zaczęła się na ścianę z tym pistoletem w dłoni, cała zakrawiona poszła w kierunku sali restauracyjnej. Tam upadła na jeden ze stolików, a potem na podłogę i już się więcej nie podniosła. Wezwaliśmy policję i pogotowie. Stwierdzono, że Jolanta C. wszystkie te czynności wykonywała mając przestreloną lewą komorę serca.

JACEK SAWASZKIEWICZ

Cerkwie na Białostocczyźnie obrabowują ludzie z marginesu społecznego. „Sine nosy” nie potrafią ocenić rzeczywistej wartości kradzionych przedmiotów ani odróżnić czy ikona świecił złotem czy złotym płatkami — tak brzmi diagnoza Jadwigi Anny Kakareko z Białostockiej „Desy”.

Od początku bieżącego roku obrabowano na Białostocczyźnie sześć cerkwi. Jest to kolejny rok obfitych we włamania i kradzieże do świątyni prawosławnych w kilkunastu „czarnej serii”. Specjaliści od zabytków sztuki sakralnej, wzmoczone zainteresowanie ikonami i innymi przedmiotami kultu religijnego, wiążą z wpływem „turystów” ze Wschodu i większą niż kiedykolwiek przedtem podażą ikon. W świadomości pospolitych złodziei i marginesu zaczęły funkcjonować stereotypy, iż ikony są przedmiotami niezwykłej wartości. Tymczasem, ze względu na znikomą znajomość przedmiotu najczęściej kradzione są ikony o niewielkiej wartości, które

O tragedii, która rozegrała się na posterunku milicji nr 88 w Moskwie, w wyniku której zginął polski handlowiec Krzysztof Szewczak.

Przez kilka dni rodzina i pełnomocniczka zastrzelonego Polaka, zabiegająca o polskich władz o udział polskiego specjalisty w sekcji zwłok. Zabieg ten skończyły się wyjazdem lekarza z komendy stołecznej policji, jako oficjalnego przedstawiciela strony polskiej. W zasadzie jest to bezprecedensowe wydarzenie, jako że umowa, podpisana jeszcze z ZSRR, nie przewiduje takiej możliwości. Chyba, że zwróciliby się o to strona rosyjska. Albo, jak wyjaśnił nam prokurator Andrzej Kępczyński z Ministerstwa Sprawiedliwości, gdyby w Polsce wszczęto dochodzenie w sprawie zabójstwa Krzysztofa Szewczaka. To ostatnie rozwiązanie teoretycznie mogło być zastosowane, ale, po pierwsze, zostałyby precedens — można by to

wszcząć postępowanie prokuratorskie np. przeciwko każdej osobie w każdym kraju, a po drugie - z braku możliwości jego prowadzenia — musiałoby być umorzona.

Wybrano wariant inny — politycznej woli między dwoma państwami, z racji sprawy i rozgłosu, jaki ona przyniosła.

ŚMIERĆ W MOSKWIE

Jak wynika z nieoficjalnych jeszcze wyników sekcji zwłok, pojawiły się rozbieżności jedynie co do odległości oddania strzału. Strona rosyjska utrzymywała, że Polak uciekał z komisariatu w stronę ul. Gorkiego, obecnie Twerskiej — i że został dogoniony, po czym w czasie szamotaniny padł śmiertelny strzał. Niewykluczone jednak, że strzał oddano z odległości 1 metra, co by wykluczało szamotaninę.

W Klejnikach (gm.Czyżew) włamywacze pokonali drzwi wejściowe i przecięli skobele. Jednak sztaby zabezpieczające uniemożliwiły wejście do środka. Zdesperowani złodzieje wyważyli więc boczne okno kaplicy, wywalił łutek i przepalowali kraty.

Bandyci w cieniu ikon

W Klejnikach (gm.Czyżew) włamywacze pokonali drzwi wejściowe i przecięli skobele. Jednak sztaby zabezpieczające uniemożliwiły wejście do środka. Zdesperowani złodzieje wyważyli więc boczne okno kaplicy, wywalił łutek i przepalowali kraty.

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Redagujcie NaczaPorowicz

Ludzie o czułym sercu i wrażliwej wyobraźni zaproszeni są na najbliższy piątek 14 sierpnia na „Koncert nad koncertami”, który odbędzie się na Stadionie 10-lecia w Warszawie, pod hasłem „Niech świat się do nich usmiechnie”. Będzie to 12-godzinny maraton młodej polskiej czwórki artystycznej. Dochód przeznaczony jest dla dzieci-nosicieli wirusa HIV. Całe przedsięwzięcie oparte jest na społecznym udziale wykonawców, firm, instytucji, organizacji i osób prywatnych.

Redagujcie NaczaPorowicz

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Redagujcie NaczaPorowicz

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV



„THE DOORS” — soundtrack 1991

Kto widział film, ten słyszał, kto nie widział, niech koniecznie posłucha. Film Olivera Stone'a „The Doors” był bez wątpienia wydarzeniem. Można by o tym sporo pisać, wiele mówić. Czym byłby ten film bez muzyki?

14 utworów jakie zostały się na ścieżkę dźwiękową filmu o Jimmie Morrisonie zdaje się być starannie i rozumnie dobrane. Soundtrack rozpoczynają „The Movie” i... „Riders on The Storm”zaraz potem leci wszystko co najlepsze. „Love Street”brmi tym razem jak zaproszenie do „The End”, po którym rozpalamy naszego ognia i głośno śpiewamy o duchach.

Chcę też zwrócić Twoją — drogi słuchacz — uwagę na przedcudną produkcję Velvet Underground — „Heroin”. Nigdy wcześniej przed wysłuchaniem filmów składanki, nie mogłym sobie wyobrazić jak muzykowanie Nico i kompanii pasuje do Manzarkowej gry na organach czy gitarze Robby Kriegera. Słowem — git!

ARTUR SMÓLKO



Wielki koncert na rzecz dzieci — nosiciele wirusa HIV

Ludzie o czułym sercu i wrażliwej wyobraźni zaproszeni są na najbliższy piątek 14 sierpnia na „Koncert nad koncertami”, który odbędzie się na Stadionie 10-lecia w Warszawie, pod hasłem „Niech świat się do nich usmiechnie”. Będzie to 12-godzinny maraton młodej polskiej czwórki artystycznej. Dochód przeznaczony jest dla dzieci-nosicieli wirusa HIV. Całe przedsięwzięcie oparte jest na społecznym udziale wykonawców, firm, instytucji, organizacji i osób prywatnych.

Lubisz muzykę? Wygraj płytę!

Pytanie numer osiem nie sprawiło zbyt wielu kłopotów uczestnikom naszego konkursu. Przypomnijmy, że dotyczyło ono słynnego duetu Eurhythmic, który, obok Annie Lennox, tworzył Dave Stewart. Kilku uczestników przyszedł na myśl inny duet wykonawców — Yazoo. Z

Redagujcie NaczaPorowicz

Redagujcie NaczaPorowicz

Redagujcie NaczaPorowicz

Redagujcie NaczaPorowicz

Redagujcie NaczaPorowicz

Redagujcie NaczaPorowicz



ROCK'N'LAW

Najpierw był pomysł — zrobić coś, by Mazury miały do zaoferowania turystom nie tylko wodę czystą i trawę zieloną, by sezon wakacyjny nie kojarzył się z kulturalną ciszą. Pomysłodawcy Festiwalu Kapel Rockowych (m.in. Edward Świrłowicz, Jerzy Dorosz), jednej z imprez lata turystycznego w Węgorzewie (LAW), dopiepli swego. Na ich ofertę zgłoszenia przyszło 112 kapel rockowych z całego kraju. Komisja kwalifikacyjna po

prześluchaniu kaset z nagraniami muzyki pop i rockowej w terminie 19-22 sierpnia 36 zespołów. Wśród nich wiele takich, które coś znaczą na polskim rynku muzycznym. Do przeglądów konkursowych zaproszono Frank Rubel z Olecka oraz Adidasy Szeksyry z Węgorzewa. A ponadto: Abraxas, Alastor, Archipelag, Axel, Blues Beer Drinkers, Colours Confusion... To tylko początek długiej listy pretendentów do głównej

nagrody 5 mln zł i... beczki piwa. Oprócz tych zespołów na zakończenie każdego dnia konkursowego wystąpi zespół gwiazd. W środę 19.08 będzie to grupa „I Want You”, w czwartek 20.08 „KOMBO” z Litwy, w piątek 21.08 „MOSKWA” zaś w sobotę w trakcie koncertu laureatów zespół PROLETARIAT. Organizator — Wojskowy Ośrodek Kultury z Węgorzewa jest przygotowany na przyjęcie

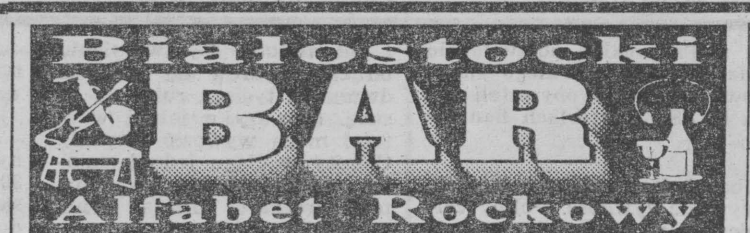
każdej liczby fanów rocka. Do ich dyspozycji zostaną oddane na czas festiwalu dwa pola biwakowe, w tym jedno przy placu koncertowym, zaś wszyscy ci, którzy nie chcą taskać namiotów i śpiworów mogą skorzystać z wojskowej pryczy pod namiotem. Wydaje się, że w obecnym stadium przygotowawczym, organizacyjnym przed Festiwalem Kapel Rockowych, każdy fan dobrej muzyki rockowej powinien jak najszybciej rezerwować bilet na autobus do Węgorzewa, by 19 sierpnia o godz. 19.00 zatańczyć na pierwszym koncercie.

ALEKSANDER IWANIUK

KRYSTOPIA MIROSLAW — klawiszowiec. Jego podstawową cechą jest cierpliwosć. Kiedyś Mirek grał w kapeli bluesowej 48 Godzin. Klaviszowiec grał na elektrycznych instrumentach, a Mirek na akustycznym pianinie. Jego nieszczyście polegało na tym, że instrumentu nijak nie dawało się nagłośnić. Kiedy muzycy dali czadu ze swoich wzmacniaczy, pianina nie było słychać. Mimo to Mirek starał się ambitnie grać równie głośno jak koleżdy. Po prostu wykonywał ciężką fizyczną pracę waląc na nią w klawisze. Nieważne, że muzyka nie była słyszalna, w tym czasie Mirek wybił z głowy bluesa. Nasz bohater po pewnym czasie zaczął chaturczyć i zarobił z nim trochę pieniędzy. Nie może patrzeć na

KŁOSOWSKI MIROSLAW — jeden z nestorów białostockiego bluesa. Granie zaczynał nie na scenie, lecz na podwórkowych lawkach, co było kiedyś modne. Z gitarą zawsze miał problemy. Lepiej śpiewał. Nie mógł mu jednak wybaczyć, że blues w jego wykonaniu brzmi jak piosenka pop.

KUMMER KRYSZTOF — multinstrumentalista. Mówi cieniem niskim głosem. Kiedy nosił długie włosy, brano go za



Kobietę. Z tego powodu zahodował brode. KOTARSKI ANDRZEJ — pseudonim LUTEK. Grał w Kasie Chorych. Właśnie jemu Kasiarze poświęcił utwór „Lutek pogromca lwów i...” (któ nie wie niech zrymuj). Koleżdy z Kasy mówili, że ma palce wszystkich gitarzystów świata. Biznieśnie wibrata jest niemal intymną sprawą każdego gitarzysty. Trudno to podrobić. Lutek nie miał z tym problemów. W jednej minucie nasiadował

czekało dalsze 4 godziny nadziei, że Jackson jednak pojawi się na scenie. 33-letni artysta odwołał tylko swój ostatni, sobotni koncert, zaś pierwsze dwa — według recenzji popularnych dzienników londyńskich — były „największym widowiskiem na kul ziemskiej”.

Jackson ma podobno objawy wirusowej grypy. Na Wembley pokazano imponującą wielopoziomową stalową scenę

PRZYBYŁ KRÓL

przejechał do Londynu. Michael Jackson przyjechał do Anglii by wystąpić w wielkim koncercie na Wembley, będącym jednocześnie kolejnym etapem światowego tournée.

Niestety, występ nie doszedł do skutku. Zgromadzona na Wembley publiczność, godzinie przed koncertem dowiedziała się o odwołaniu występu. Powód — choroba artysty. Do tej pory brak szczegółów o samo-

Redagujcie NaczaPorowicz

Przybył król

Przybył król

PRZYBYŁ KRÓL

Przybył król

Przybył król

Przybył król

Przybył król

Przybył król

Przybył król

Przybył król

PRZYBYŁ KRÓL

Przybył król

Przybył król

Przybył król

Przybył król

Przybył król

# HIT

## Handlowy Informator Tygodniowy

ŚRODA, 12 sierpnia 1992 r.

**CORAZ WIĘKSZA IŁOŚĆ** sprzedawanych komputerów renomowanych firm światowych wskazuje, że polskim przedsiębiorstwom przestają już wystarczać komputery z Dalekiego Wschodu i to nie z racji ich dużej awaryjności, lecz małych możliwości obliczeniowych i niewielkich możliwości rozbudowy.

Wraz z pojawieniem się bardzo silnych komputerów klasy PC (np. EVEREX) i minikomputerów (np. SUN) na rynek polski wszedł konkurent sieci Nowell, System Operacyjny UNIX. Wszedł na tyle skutecznie, że będzie najprawdopodobniej standardowym środowiskiem do przetwarzania danych w Polsce.

Niedawno w prasie republik nadbałtyckich pojawiło się nowe słowo: **szoping**, pochodzące od angielskiego **shop-sklep**. Słowo to oznacza masowe wyjazdy obywateli sąsiadujących z Polską republik b. ZSRR w celach handlowych.

W liczącej ponad dwa i pół miliona mieszkańców Łotwie, licencje na turystykę wyjazdową za granicę posiada ponad trzysta firm. Co cieszna z nich prowadzi też działalność systematycznie, ale niektóre już o swoich licencjach zapomniały, traktowały je bowiem jako sposób na szybkie zbiecie forsy.

Wielkość tych firm nie ma zielonego pojęcia o tym co to jest turystyka — stwierdza główna specjalistka w Departamencie Turystyki Ministerstwa Komunikacji Elena Kuźniecowa. Ich oferta skierowana jest do ludzi pragnących zarobić pieniądze na różnicach cen między republikami b. ZSRR a Polska, Rumunią, Czechosłowacją.

W ubiegłym roku szczególnym powodzeniem cieszyły się wycieczki do Polski. Zysk z takiej eskapady był co najmniej dwukrotny. W br. nie przekracza pięćdziesięciu procent.

W 1991 ROKU nastąpił w Polsce gwałtowny rozwój giełd towarowych. Powodem powolania ich do życia była jednak raczej chęć zysku, a nie powołania do życia instytucji charakterystycznej dla gospodarki rynkowej.

Jak działają giełdy towarowe na świecie? Określając giełdę towarową, podaje się najczęściej, iż jest to rynek formalny, na którym dochodzi do zawarcia transakcji kupna-sprzedaży towarów masowych ujednoliconych pod względem jakości. Przed-

# GIELDY TOWAROWE

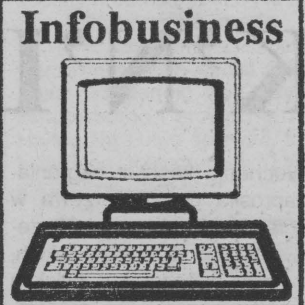
miotem obrotu na giełdzie są produkty rolne, spożywcze, surowce, a więc np. zboża, ziemniaki, kawa, cukier, rudy miedzi, kamienie szlachetne.

Ponieważ przedmiotem obrotu są tutaj dobra, które znajdują się na miejscu zawierania transakcji, towar wchodzić do obrotu musi mieć pewne, ściśle określone cechy. Konieczne jest, aby istniała możliwość standaryzacji, a więc ustalenia jednolitych kryteriów jakościowych i ilościowych, które będą gwarantowane przepisami giełdy.

Podstawą tworzenia giełd towarowych są przepisy prawa cywilnego i handlowego danego kraju. Giełdy tworzą zwykle podmioty zainteresowane obrotem daną grupą towarów np. przedsiębiorstwa handlowe, produkcyjne i ich zrzeszenia. Giełda jest osobą prawną, ma własny statut i organa zarzą-

Zakres czynności jakie są dostępne dla dowolnego użytkownika są ściśle określone przez administratora systemu (root). Bardzo ważną zaletą systemu UNIX jest jego elastyczność i możliwość pracy z wieloma urządzeniami zewnętrznymi. Drukarzki mogą być podłączone zarówno do komputera centralnego jak też i terminali.

Systemy UNIX-owe wymagają znacznie silniejszych komputerów na jednolitej centralnie niż sieci Nowell. Szybkość działania programów pracujących w środowisku UNIX zależy praktycznie tylko od możliwości komputera centralnego. W systemie UNIX stacjami roboczymi są terminale. Terminale mogą być podłączone bezpośrednio do portów szeregowych (RS232) oraz przez konwertery lub modemy. Kończąc terminalowa jest bardzo łatwa w obsłudze. Po włączeniu terminalu wystarczy podać nazwę użytkownika (login), oraz przypisaną mu hasło (password) aby podłączyć się do systemu.



Zupełnie niezrozumiały jest opór informatyków w naszym regionie przed Systemami UNIX. Nie powinno to być związane z kosztami ponieważ cena systemów UNIX jest wyższa od sieci Nowell tylko o siedmiu końcówek. Administrowanie takim sys-

tem jest prostsze niż sieciami Nowell i może być nadzorowane zewnętrznie przy pomocy sieci telefonizacji. Każdy „rasowy” informatyk musi znać język angielski, więc przebrnięcie przez dokumentację systemu nie powinno stanowić żadnej przeszkody. Jest to tylko jeden z kilku systemów operacyjnych, który należy poznać bo będzie już niedługo systemem dominującym nie tylko w Polsce.

Do tej pory w naszym regionie dominują sieci Novell, najczęściej instalowane na komputerach takich i wolnych. Są to w większości małe sieci nie przekraczające kilku końcówek, z oprogramowaniem nieporównywalnie gorszym od nowocześniejszych systemów zintegrowanych pracujących w środowisku UNIX.

W polskich warunkach, przy realnej gospodarce nadal nadają się za rozwiązaniem najbardziej nowoczesnymi. Istnieje jednak możliwość rozwiązania pośredniego, przy rozsądnych kosztach.

Na tydzień ciąg dalszy charakterystyki systemu UNIX i sieci Novell. (bp)

Zainwestowany w wyjazd tysięcy dolarów daje 400-500 dolarów zysku.

Minimalny kapitał potrzebny na taką wycieczkę wynosi 300-400 dolarów i siedem tysięcy rubli. Wywóz towarów do Turcji nie ma żadnego sensu, należy tylko zapoznać się w żywność. Trzeba także przywozić odpowiednią do pory roku odzież, aby sprzedać ją szybko hurtem do

ktośgós z licznych sklepów komercyjnych i natychmiast pojechać znowu. Wielu handlarzy przynajmniej na początku jeździ za pożyczone pieniądze.

Biura turystyczne prześcigają się w wynajdowaniu coraz to nowych krajów, do których wyjazdy przynosi większość zysku niż do Turcji. Wycieczka do Syrii kosztuje 145 dolarów plus 6500 br. Biuro gwarantuje bezpieczeństwo bagażu.

Na podst.: Biznes and Baltija (w-z)

średnictwem maklerów lub członków giełdy.

Tradycyjnie transakcje na giełdzie dzielą się na bieżące i terminowe.

Transakcje bieżące to takie, w których dostawa towaru i zapłata następuje w terminie do kilku dni od daty zawarcia kontraktu. Przy transakcjach terminowych odstęp pomiędzy zawarciem umowy, a realizacją dostawy wydłuża się od tygodnia do kilku miesięcy (data dostawy jest ściśle określona). Podstawową wadą transakcji terminowych jest ryzyko związane z możliwymi zmianami cen.

Transakcje terminowe stabilizują rynek, ale umożliwiają także grę rynkową, mogą służąc spekulacjom. Sposób ustalania cen decyduje o tym, czy mamy do czynienia z transakcją typu forward (cena terminowa z dnia zawarcia transakcji), lub future (cena oparta na rozliczeniu różnicy między ceną terminową z dnia zawarcia transakcji, a ceną bieżącą z dnia realizacji dostawy).

Giełdy towarowe mają do spełnienia dwie podstawowe funkcje:

☆ stworzenie rynku o jasnych dla stron regulach działania i możliwości osiągnięcia zysku pośredniego, wynikającego z możliwości sprzedaży lub kupna towarów na giełdzie,

☆ możliwość kształtowania ceny równowagi w skali gospodarki krajowej, informowanie o stanie podaży i popytu oraz utrwalanie standardów towarowych.

Wielkość tych firm nie ma zielonego pojęcia o tym co to jest turystyka — stwierdza główna specjalistka w Departamencie Turystyki Ministerstwa Komunikacji Elena Kuźniecowa. Ich oferta skierowana jest do ludzi pragnących zarobić pieniądze na różnicach cen między republikami b. ZSRR a Polska, Rumunią, Czechosłowacją.

W ubiegłym roku szczególnym powodzeniem cieszyły się wycieczki do Polski. Zysk z takiej eskapady był co najmniej dwukrotny. W br. nie przekracza pięćdziesięciu procent.

W 1991 ROKU nastąpił w Polsce gwałtowny rozwój giełd towarowych. Powodem powolania ich do życia była jednak raczej chęć zysku, a nie powołania do życia instytucji charakterystycznej dla gospodarki rynkowej.

Jak działają giełdy towarowe na świecie? Określając giełdę towarową, podaje się najczęściej, iż jest to rynek formalny, na którym dochodzi do zawarcia transakcji kupna-sprzedaży towarów masowych ujednoliconych pod względem jakości. Przed-

miotem obrotu na giełdzie są produkty rolne, spożywcze, surowce, a więc np. zboża, ziemniaki, kawa, cukier, rudy miedzi, kamienie szlachetne.

Ponieważ przedmiotem obrotu są tutaj dobra, które znajdują się na miejscu zawierania transakcji, towar wchodzić do obrotu musi mieć pewne, ściśle określone cechy. Konieczne jest, aby istniała możliwość standaryzacji, a więc ustalenia jednolitych kryteriów jakościowych i ilościowych, które będą gwarantowane przepisami giełdy.

Podstawą tworzenia giełd towarowych są przepisy prawa cywilnego i handlowego danego kraju. Giełdy tworzą zwykle podmioty zainteresowane obrotem daną grupą towarów np. przedsiębiorstwa handlowe, produkcyjne i ich zrzeszenia. Giełda jest osobą prawną, ma własny statut i organa zarzą-

Zakres czynności jakie są dostępne dla dowolnego użytkownika są ściśle określone przez administratora systemu (root). Bardzo ważną zaletą systemu UNIX jest jego elastyczność i możliwość pracy z wieloma urządzeniami zewnętrznymi. Drukarzki mogą być podłączone zarówno do komputera centralnego jak też i terminali.

Systemy UNIX-owe wymagają znacznie silniejszych komputerów na jednolitej centralnie niż sieci Nowell. Szybkość działania programów pracujących w środowisku UNIX zależy praktycznie tylko od możliwości komputera centralnego. W systemie UNIX stacjami roboczymi są terminale. Terminale mogą być podłączone bezpośrednio do portów szeregowych (RS232) oraz przez konwertery lub modemy. Kończąc terminalowa jest bardzo łatwa w obsłudze. Po włączeniu terminalu wystarczy podać nazwę użytkownika (login), oraz przypisaną mu hasło (password) aby podłączyć się do systemu.

Zupełnie niezrozumiały jest opór informatyków w naszym regionie przed Systemami UNIX. Nie powinno to być związane z kosztami ponieważ cena systemów UNIX jest wyższa od sieci Nowell tylko o siedmiu końcówek. Administrowanie takim sys-

tem jest prostsze niż sieciami Nowell i może być nadzorowane zewnętrznie przy pomocy sieci telefonizacji. Każdy „rasowy” informatyk musi znać język angielski, więc przebrnięcie przez dokumentację systemu nie powinno stanowić żadnej przeszkody. Jest to tylko jeden z kilku systemów operacyjnych, który należy poznać bo będzie już niedługo systemem dominującym nie tylko w Polsce.

Do tej pory w naszym regionie dominują sieci Novell, najczęściej instalowane na komputerach takich i wolnych. Są to w większości małe sieci nie przekraczające kilku końcówek, z oprogramowaniem nieporównywalnie gorszym od nowocześniejszych systemów zintegrowanych pracujących w środowisku UNIX.

W polskich warunkach, przy realnej gospodarce nadal nadają się za rozwiązaniem najbardziej nowoczesnymi. Istnieje jednak możliwość rozwiązania pośredniego, przy rozsądnych kosztach.

Na tydzień ciąg dalszy charakterystyki systemu UNIX i sieci Novell. (bp)

Zainwestowany w wyjazd tysięcy dolarów daje 400-500 dolarów zysku.

Minimalny kapitał potrzebny na taką wycieczkę wynosi 300-400 dolarów i siedem tysięcy rubli. Wywóz towarów do Turcji nie ma żadnego sensu, należy tylko zapoznać się w żywność. Trzeba także przywozić odpowiednią do pory roku odzież, aby sprzedać ją szybko hurtem do

Już za kilka dni, za sprawą Club „S” ma uszyć wielka akcja reklamowo-promocyjna jakiej — tak przynajmniej twierdzą specjaliści tej firmy — jeszcze w Polsce nie było. Club „S” — firma, której kapitał wyjściowy jest niemal w całości kanadyjski, nie rusza w ciemno. Trzeszło dwuletnie badania polskiego rynku pozwalają wyzerzyć w powodzenie tej inicjatywy.

Sprzedzą rabatowa — bo ten system sprzedaży proponuje Club „S” — jest znana i stosowana na całym świecie. Zasada jest bardzo prosta. Każdy kupujący w wybranej sieci sklepów, hurtowni, restauracji itp. od sklepów spożywczych po dealersów najdroższych samochodów, będzie płacił za towar o 5 proc. mniej. Poza tym każdy zakup dokumentowany będzie paragonem, a raz na miesiąc klient będzie otrzymywał komputerowy wyciąg dokonanych operacji. Zakupy

Club „S” obejmą — jak się planuje — nie więcej niż 37 proc. punktów w całym kraju. Może to spowodować „małą rewolucję” na rynku, ale ma się także psychicznie do jego uregulowania.

Club „S” nie jest oczywiście firmą charakterystyczną i każda profesjonalna firma kapitalistyczna powinna przynieść zysk. Otóż Club „S” będzie pobierał 3 proc. prowizji od każdej operacji z pomocą tej 37 proc. procentowej prowizji połowa tej kwoty

Jak został właścicielem karty Club „S” 15 września do wszystkich polskich rodzin (ok. 13 mln adresów) dotrą formularze zgłoszeniowe. Po ich wypełnieniu i opłaceniu na poczcie należności — każdy otrzyma kartę członka Club „S” uprawniającą do zakupów z rabatem. Zefrowie Club „S” są bardzo optymistyczni w swoich prognozach. Planują, że do końca 1992 r. uda im się swymi działaniami objąć 5 milionów ludzi. Czy firmie tej się uda? Czy nie jest to swoisty „słomiany pionier” kanadyjskiego kapitału? Wydatki się, że decydującym momentem w działaniu Club „S” będzie ich wrażliwość na promocyjno-reklamową. Każde „potknięcie” czy możliwe niezdecydowanie może całe przedsięwzięcie „położyć”. Również pod względem finansowym. (woj)

Wielkość tych firm nie ma zielonego pojęcia o tym co to jest turystyka — stwierdza główna specjalistka w Departamencie Turystyki Ministerstwa Komunikacji Elena Kuźniecowa. Ich oferta skierowana jest do ludzi pragnących zarobić pieniądze na różnicach cen między republikami b. ZSRR a Polska, Rumunią, Czechosłowacją.

W ubiegłym roku szczególnym powodzeniem cieszyły się wycieczki do Polski. Zysk z takiej eskapady był co najmniej dwukrotny. W br. nie przekracza pięćdziesięciu procent.

W 1991 ROKU nastąpił w Polsce gwałtowny rozwój giełd towarowych. Powodem powolania ich do życia była jednak raczej chęć zysku, a nie powołania do życia instytucji charakterystycznej dla gospodarki rynkowej.

Jak działają giełdy towarowe na świecie? Określając giełdę towarową, podaje się najczęściej, iż jest to rynek formalny, na którym dochodzi do zawarcia transakcji kupna-sprzedaży towarów masowych ujednoliconych pod względem jakości. Przed-

miotem obrotu na giełdzie są produkty rolne, spożywcze, surowce, a więc np. zboża, ziemniaki, kawa, cukier, rudy miedzi, kamienie szlachetne.

Ponieważ przedmiotem obrotu są tutaj dobra, które znajdują się na miejscu zawierania transakcji, towar wchodzić do obrotu musi mieć pewne, ściśle określone cechy. Konieczne jest, aby istniała możliwość standaryzacji, a więc ustalenia jednolitych kryteriów jakościowych i ilościowych, które będą gwarantowane przepisami giełdy.

Podstawą tworzenia giełd towarowych są przepisy prawa cywilnego i handlowego danego kraju. Giełdy tworzą zwykle podmioty zainteresowane obrotem daną grupą towarów np. przedsiębiorstwa handlowe, produkcyjne i ich zrzeszenia. Giełda jest osobą prawną, ma własny statut i organa zarzą-

Zakres czynności jakie są dostępne dla dowolnego użytkownika są ściśle określone przez administratora systemu (root). Bardzo ważną zaletą systemu UNIX jest jego elastyczność i możliwość pracy z wieloma urządzeniami zewnętrznymi. Drukarzki mogą być podłączone zarówno do komputera centralnego jak też i terminali.

Systemy UNIX-owe wymagają znacznie silniejszych komputerów na jednolitej centralnie niż sieci Nowell. Szybkość działania programów pracujących w środowisku UNIX zależy praktycznie tylko od możliwości komputera centralnego. W systemie UNIX stacjami roboczymi są terminale. Terminale mogą być podłączone bezpośrednio do portów szeregowych (RS232) oraz przez konwertery lub modemy. Kończąc terminalowa jest bardzo łatwa w obsłudze. Po włączeniu terminalu wystarczy podać nazwę użytkownika (login), oraz przypisaną mu hasło (password) aby podłączyć się do systemu.

Zakres czynności jakie są dostępne dla dowolnego użytkownika są ściśle określone przez administratora systemu (root). Bardzo ważną zaletą systemu UNIX jest jego elastyczność i możliwość pracy z wieloma urządzeniami zewnętrznymi. Drukarzki mogą być podłączone zarówno do komputera centralnego jak też i terminali.

Systemy UNIX-owe wymagają znacznie silniejszych komputerów na jednolitej centralnie niż sieci Nowell. Szybkość działania programów pracujących w środowisku UNIX zależy praktycznie tylko od możliwości komputera centralnego. W systemie UNIX stacjami roboczymi są terminale. Terminale mogą być podłączone bezpośrednio do portów szeregowych (RS232) oraz przez konwertery lub modemy. Kończąc terminalowa jest bardzo łatwa w obsłudze. Po włączeniu terminalu wystarczy podać nazwę użytkownika (login), oraz przypisaną mu hasło (password) aby podłączyć się do systemu.

Zupełnie niezrozumiały jest opór informatyków w naszym regionie przed Systemami UNIX. Nie powinno to być związane z kosztami ponieważ cena systemów UNIX jest wyższa od sieci Nowell tylko o siedmiu końcówek. Administrowanie takim sys-

tem jest prostsze niż sieciami Nowell i może być nadzorowane zewnętrznie przy pomocy sieci telefonizacji. Każdy „rasowy” informatyk musi znać język angielski, więc przebrnięcie przez dokumentację systemu nie powinno stanowić żadnej przeszkody. Jest to tylko jeden z kilku systemów operacyjnych, który należy poznać bo będzie już niedługo systemem dominującym nie tylko w Polsce.

Do tej pory w naszym regionie dominują sieci Novell, najczęściej instalowane na komputerach takich i wolnych. Są to w większości małe sieci nie przekraczające kilku końcówek, z oprogramowaniem nieporównywalnie gorszym od nowocześniejszych systemów zintegrowanych pracujących w środowisku UNIX.

W polskich warunkach, przy realnej gospodarce nadal nadają się za rozwiązaniem najbardziej nowoczesnymi. Istnieje jednak możliwość rozwiązania pośredniego, przy rozsądnych kosztach.

Na tydzień ciąg dalszy charakterystyki systemu UNIX i sieci Novell. (bp)

Zainwestowany w wyjazd tysięcy dolarów daje 400-500 dolarów zysku.

Minimalny kapitał potrzebny na taką wycieczkę wynosi 300-400 dolarów i siedem tysięcy rubli. Wywóz towarów do Turcji nie ma żadnego sensu, należy tylko zapoznać się w żywność. Trzeba także przywozić odpowiednią do pory roku odzież, aby sprzedać ją szybko hurtem do

ktośgós z licznych sklepów komercyjnych i natychmiast pojechać znowu. Wielu handlarzy przynajmniej na początku jeździ za pożyczone pieniądze.

Biura turystyczne prześcigają się w wynajdowaniu coraz to nowych krajów, do których wyjazdy przynosi większość zysku niż do Turcji. Wycieczka do Syrii kosztuje 145 dolarów plus 6500 br. Biuro gwarantuje bezpieczeństwo bagażu.

Na podst.: Biznes and Baltija (w-z)

średnictwem maklerów lub członków giełdy.

Tradycyjnie transakcje na giełdzie dzielą się na bieżące i terminowe.

Transakcje bieżące to takie, w których dostawa towaru i zapłata następuje w terminie do kilku dni od daty zawarcia kontraktu. Przy transakcjach terminowych odstęp pomiędzy zawarciem umowy, a realizacją dostawy wydłuża się od tygodnia do kilku miesięcy (data dostawy jest ściśle określona). Podstawową wadą transakcji terminowych jest ryzyko związane z możliwymi zmianami cen.

Transakcje terminowe stabilizują rynek, ale umożliwiają także grę rynkową, mogą służąc spekulacjom. Sposób ustalania cen decyduje o tym, czy mamy do czynienia z transakcją typu forward (cena terminowa z dnia zawarcia transakcji), lub future (cena oparta na rozliczeniu różnicy między ceną terminową z dnia zawarcia transakcji, a ceną bieżącą z dnia realizacji dostawy).

Giełdy towarowe mają do spełnienia dwie podstawowe funkcje:

☆ stworzenie rynku o jasnych dla stron regulach działania i możliwości osiągnięcia zysku pośredniego, wynikającego z możliwości sprzedaży lub kupna towarów na giełdzie,

☆ możliwość kształtowania ceny równowagi w skali gospodarki krajowej, informowanie o stanie podaży i popytu oraz utrwalanie standardów towarowych.

Już za kilka dni, za sprawą Club „S” ma uszyć wielka akcja reklamowo-promocyjna jakiej — tak przynajmniej twierdzą specjaliści tej firmy — jeszcze w Polsce nie było. Club „S” — firma, której kapitał wyjściowy jest niemal w całości kanadyjski, nie rusza w ciemno. Trzeszło dwuletnie badania polskiego rynku pozwalają wyzerzyć w powodzenie tej inicjatywy.

Sprzedają rabatowa — bo ten system sprzedaży proponuje Club „S” — jest znana i stosowana na całym świecie. Zasada jest bardzo prosta. Każdy kupujący w wybranej sieci sklepów, hurtowni, restauracji itp. od sklepów spożywczych po dealersów najdroższych samochodów, będzie płacił za towar o 5 proc. mniej. Poza tym każdy zakup dokumentowany będzie paragonem, a raz na miesiąc klient będzie otrzymywał komputerowy wyciąg dokonanych operacji. Zakupy

Club „S” obejmą — jak się planuje — nie więcej niż 37 proc. punktów w całym kraju. Może to spowodować „małą rewolucję” na rynku, ale ma się także psychicznie do jego uregulowania.

Club „S” nie jest oczywiście firmą charakterystyczną i każda profesjonalna firma kapitalistyczna powinna przynieść zysk. Otóż Club „S” będzie pobierał 3 proc. prowizji od każdej operacji z pomocą tej 37 proc. procentowej prowizji połowa tej kwoty

Jak został właścicielem karty Club „S” 15 września do wszystkich polskich rodzin (ok. 13 mln adresów) dotrą formularze zgłoszeniowe. Po ich wypełnieniu i opłaceniu na poczcie należności — każdy otrzyma kartę członka Club „S” uprawniającą do zakupów z rabatem. Zefrowie Club „S” są bardzo optymistyczni w swoich prognozach. Planują, że do końca 1992 r. uda im się swymi działaniami objąć 5 milionów ludzi. Czy firmie tej się uda? Czy nie jest to swoisty „słomiany pionier” kanadyjskiego kapitału? Wydatki się, że decydującym momentem w działaniu Club „S” będzie ich wrażliwość na promocyjno-reklamową. Każde „potknięcie” czy możliwe niezdecydowanie może całe przedsięwzięcie „położyć”. Również pod względem finansowym. (woj)

Wielkość tych firm nie ma zielonego pojęcia o tym co to jest turystyka — stwierdza główna specjalistka w Departamencie Turystyki Ministerstwa Komunikacji Elena Kuźniecowa. Ich oferta skierowana jest do ludzi pragnących zarobić pieniądze na różnicach cen między republikami b. ZSRR a Polska, Rumunią, Czechosłowacją.

W ubiegłym roku szczególnym powodzeniem cieszyły się wycieczki do Polski. Zysk z takiej eskapady był co najmniej dwukrotny. W br. nie przekracza pięćdziesięciu procent.

W 1991 ROKU nastąpił w Polsce gwałtowny rozwój giełd towarowych. Powodem powolania ich do życia była jednak raczej chęć zysku, a nie powołania do życia instytucji charakterystycznej dla gospodarki rynkowej.

Jak działają giełdy towarowe na świecie? Określając giełdę towarową, podaje się najczęściej, iż jest to rynek formalny, na którym dochodzi do zawarcia transakcji kupna-sprzedaży towarów masowych ujednoliconych pod względem jakości. Przed-

miotem obrotu na giełdzie są produkty rolne, spożywcze, surowce, a więc np. zboża, ziemniaki, kawa, cukier, rudy miedzi, kamienie szlachetne.

Ponieważ przedmiotem obrotu są tutaj dobra, które znajdują się na miejscu zawierania transakcji, towar wchodzić do obrotu musi mieć pewne, ściśle określone cechy. Konieczne jest, aby istniała możliwość standaryzacji, a więc ustalenia jednolitych kryteriów jakościowych i ilościowych, które będą gwarantowane przepisami giełdy.

Podstawą tworzenia giełd towarowych są przepisy prawa cywilnego i handlowego danego kraju. Giełdy tworzą zwykle podmioty zainteresowane obrotem daną grupą towarów np. przedsiębiorstwa handlowe, produkcyjne i ich zrzeszenia. Giełda jest osobą prawną, ma własny statut i organa zarzą-

Zakres czynności jakie są dostępne dla dowolnego użytkownika są ściśle określone przez administratora systemu (root). Bardzo ważną zaletą systemu UNIX jest jego elastyczność i możliwość pracy z wieloma urządzeniami zewnętrznymi. Drukarzki mogą być podłączone zarówno do komputera centralnego jak też i terminali.

Systemy UNIX-owe wymagają znacznie silniejszych komputerów na jednolitej centralnie niż sieci Nowell. Szybkość działania programów pracujących w środowisku UNIX zależy praktycznie tylko od możliwości komputera centralnego. W systemie UNIX stacjami roboczymi są terminale. Terminale mogą być podłączone bezpośrednio do portów szeregowych (RS232) oraz przez konwertery lub modemy. Kończąc terminalowa jest bardzo łatwa w obsłudze. Po włączeniu terminalu wystarczy podać nazwę użytkownika (login), oraz przypisaną mu hasło (password) aby podłączyć się do systemu.



Turyści i czasowicze odwiedzający Augustów, zwracają uwagę na wprost wymarzoną lokalizację Domu Wycieczkowego, położonego w pobliżu ujścia rzeki Klonończy do jeziora Necko. Z tarasu widokowego i

r. 1946 w USA. Zginął w katastrofie samolotowej w r. 1951, będąc w pełni sił twórcy. Dom powstał w r. 1938 z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i

# BIALĄ GÓRĄ

bałkonów Domu Wycieczkowego można podziwiać wspaniałą panoramę okolicy. Wtwórcą i projektantem obiektu jest wybitny architekt **Maciej Nowicki** — współprojektant gmachów ONZ w Nowym Jorku, hali wystawowo-widokowej w Raleigh (USA) Pawilonu wystawowego w Los Angeles, planów miasta Czandigarh (Indie). Po II wojnie światowej był profesorem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Od

Związku Zawodowego Kolejarzy. Został odwany do użytku latem 1939 r. jako hotel **Ligi Popierania Turystyki**. W okresie drugiej wojny światowej uległ spaleniu. Odbudowany w r. 1947. Wznosi się wzgórzem zwanym Białą Górą.

Warto dodać, że Dom Wycieczkowy w Augustowie jest jedynym projektem **Macieja Nowickiego** zrealizowanym w Polsce. (h)

# LATEM, PRZED LATY...

(12 VIII 1962 r. — Gazeta Białostocka)

Powrót z Helsinek

10 b.m. w godzinach rannych wróciła do Białegostoku trzyosobowa delegacja, która reprezentowała nasze województwo, na VIII Światowym Festiwalu Młodych i Studentów w Helsinkach. W skład jej wchodziły: Halina Bajko, członkini ZMS, techn. instruktor Zarządu Powiatowego ZMW w Białymstoku i przedstawicielka redakcji „Gazety Białostockiej” — red. Krystyna Marszałek.

O wrażeniach z festiwalu nasze delegatki opowiada będą na spotkaniach w różnych środowiskach młodzieżowych. MOL



Grzegorz Szerszenowicz — trener Jagiellonii:

Wakacji nie miałem i zanoszę się na to, że nie będą ich miały. Po awansie zespołu do I ligi było kilka dni wytchnienia, ale właśnie wtedy załatwiałem sprawy organizacyjne w klubie. Potem był wyjazd na Białoruś, a teraz mamy rozgrywki. W zasadzie miałem tylko jeden dzień wolny, podczas którego mogłem odwiedzić samotnie mieszkającą mamę w Góldapi.

Kiedy będę miał urlop? W ogóle, chyba że po kilku nieudanych spotkaniach zespołu zostanie zwolniony. Taki jest los nas — trenerów. Urlop mamy wtedy, kiedy zostajemy zwolnieni lub właśnie szukamy pracy. (JAB)

# WAKACYJNA DUMKA

Gdy umęczone upalem miasto układa się do snu, na polach położonych wśród lasów i przy lasach zwierzynia rozpoczyna żerowanie. Duże dzikie zwierzęta spędzają dzień w cieniu lesnej gęstwiny, jeśli tylko jest możliwe leżąc w bajorach. Podczas suszy i upałów trudno nie tylko o bajora ale nawet o jele w ogóle. Dzikom, jeleniom, losom zasycha błoto na skórze i częściowo chroni przed rojami dokuczliwych owadów.

Dzisiejszy las często nie zapewnia swoim mieszkańcom

# Z wizą i bez wizy

Co by nie mówić, Wyspy Brytyjskie nie kojarzą się ze słońcem i ciepłym morzem. Raczej z deszczami i mgłami. Ale i te, z pozoru niezbyt atrakcyjne atrybuty Anglii, Szkocji i Walii mogą stanowić o urodzie kraju.

Właścicie w wiadomo od czego zacząć. Może warto skoncentrować się na wybranych punktach: w Anglii — Londyn, a w nim Piccadilly Circus, pałac Buckingham, Hyde Park, Tower Bridge, gabinet figur woskowych i wiele innych. Szkocja to przede wszystkim stare średniowieczne zamki i bezkresne wrzosowiska, od tego surowa Walia i Irlandia Północna, do zwiedzania której w żadnym razie nie zechcemy.

# WIELKA Brytania

Od niedawna Wielką Brytanię możemy odwiedzać bez wiz, ale wymagane jest posiadanie pewnej ilości funtów, inaczej mogą być kłopoty z wjazdem.

Wyspy Brytyjskie nie należą do najtańszych zakątków Europy. Najtańszej można się zapoznać w sklepach C and A, Woolworth, Marks and Spencer. Oczywiście obowiązkowo należy odwiedzić angielskie puby i spróbować miejscowego piwa i szkockiej whisky.

Ceny i jakość usług hotelowych bardzo różne: hotele, hoteliki, pensjonaty, zajazdy, kwatery prywatne. Ceny — ok. 50-90 funtów szterlingów (1 funt=1,7 USD). Można również zanoćwać za około 20 funtów w kwatery prywatnej. Campingi czynne zazwyczaj w sezonie turystycznym, cena noclegu — dorośli 1-4 funty, dzieci 0,1-2 funty.

Najszyciej można dostać się do Londynu samolotem, najtańszym przemem, korzystając z połączeń autobusowych. W jedną stronę — od 70 funtów. Zyczymy dużo słońca! (tkk)

# ZDROWE w podróży Kinetoza...



radio

PROGRAM I
Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 8.45, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 6.10 Muzyka noca; 6.20 Poranne rozmaitosci...

PROGRAM III
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM IV
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM V
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM VI
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM VII
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM VIII
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM IX
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM X
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM XI
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM XII
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM XIII
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM XIV
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

PROGRAM XV
Serwis Trojki co godzinie: 5.00 Zapraszamy do Trojki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego...

Radio i telewizja

Radio - prow. K. Kurantluk; 14.00 Radio bezrobotnych - prow. J. Smyk; 15.00 Regionalna Populacyjna Radiowa...

telewizja białostocka
8.30 Poranek republiki; 8.45 Labudzka film; 10.00 Studio...

PROGRAM I
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM II
8.00 Panorama; 7.40 Przebieg MTV; 8.00 Program lokalny...

PROGRAM III
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM IV
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM V
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM VI
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM VII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM VIII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM IX
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM X
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XI
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XIII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XIV
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

22.15 Miedzynarodowy Pliknik Country - Sopot 92; 22.45 Wiadomosci wieczorne; 23.00 „Zycie Kamila Kuranta” - serial TP

PROGRAM II
7.30 Panorama; 7.40 Przebieg MTV; 8.00 Program lokalny; 8.30 „Pilkarsze” - serial animowany prod. jap.

8.30 Poranek republiki; 8.45 Labudzka film; 10.00 Studio; 10.30 Przeglad literacki; 10.30 Program telewizyjny; 10.30 Dziennik 16.35...

PROGRAM III
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM IV
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM V
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM VI
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM VII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM VIII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM IX
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM X
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XI
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XIII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XIV
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XV
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XVI
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

PROGRAM XVII
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitosci...

LIKWIDATOR Spoldzielni Uslug Rolniczych w Zabłudowie, ul. Zamiejska 1, 16-060 Zabłudów zawiadamia ze z dniem 1.08.1992 r. otwarta zostala

likwidacja spoldzielni i wzywa wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich wierzitelności w terminie 6 miesiecy...

Suwalskie Przedsiębiorstwo Budowlane „POJEZIERZE” w Suwałkach, wspólnie z Młodzieżową Spółdzielnią Mieszaniową w Suwałkach...

W celu uściślenia warunków realizacji prosimy o kontakt: Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszaniowa, ul. Reja 80A...

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe PREDOM-SERVICE posiada do wynajęcia lub sprzedaży 4 segmenty kontenerowe...

Oferty pisemne nalezy skladac pod adresem: PTH PREDOM-SERVICE, ul. Górskiego 9, 00-033 Warszawa...

Rejon Energetyczny Suwałki informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej:

II. w dniach 17, 18, 19, 20, 21, 22.08.1992 r. w miejscowościach niżej podanych...

Wymienione przerwy spowodowane są koniecznością wykonania remontów i przeladunku sieci...

K2567-1 K2567-1 K2567-1 K2567-1

Współczesna BARCELONĘ mamy w głowie, ale echa wydarzeń w stolicy Katalonii na przełomie lipca i sierpnia 1992 r. będą z pewnością długo przewijają się w rozmowach kibiców...

PO IGRYZSKACH Polacy ze srebrną tarczą Włoch (Hiszpania 1:0, a Polska 3:0) pokazywali zawodnicy nie są już dostawcami punktów dla rywali.

SPRZEDAM Citroena BX 1300 (benzyna, radiotelewaracz, hak). Eik, 32-01 wew. 293. Eg 5306-1

WYCIĘCZKA autokarowa do Rzymu i Wenecji 19-24.08.92. wczesny wypoczynek na Riwierte wlojskiej (Rimini) 29.08-09.09.

SPRZEDAM przyczepa sprzedam, Eik, Kilińskiego 13/30. p 469-1

SPRZEDAM 1984 STE, monitor kolorowy do dyskietek z programami, tel. 613-861.

CEGLA palona. Niska cena. Cegielnia w Wilkopolanie koło Kraśnika, Tel. 41 lub 17, Kraśnik 31-72.

SPRZEDAM 2 pokoje, kuchnię w Łomży, tel. 24-28. Eg 6974-1

WYDZIERZAWIE, sprzedam, zamienię lokal 21 m kw. z telefonem, przy Mieszka 1, tel. 412-176. Eg 7883-1

WYJAZDY do USA bez zaproszeń. Bilety lotnicze na cały świat. „MANHATTAN” Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 496-000. Eg 7867-0

OLIMPIJSKIE OSTATKI Carl Lewis zrównał się z Rayem Ewrym Rekordzista pod względem liczby złotych medali zdobytych w lekkiej atletyce w historii olimpiad jest fiński biegacz, Paavo Nurmi...

Polacy ze srebrną tarczą Włoch (Hiszpania 1:0, a Polska 3:0) pokazywali zawodnicy nie są już dostawcami punktów dla rywali.

Tanio nowy ceglak Kirovecz T100K z naczepta, rozstawcz nacowoz 3t, przyczepa, wysięgnik 5,3 t i rozrząszcz obornika Biel-szczyna 29, 17-21, Dubiny. Eg 7528-00

KOMBAJN Bizon sprzedam, So-bolewo 5 Koło Suwałk. Eg 7127-1

GENEKOLOG Zdzisław Golaszewski 322-300, wtorek, czwartek: 16-17.30, Wąska 4 (od Jagienki) XI piętro. Eg 7568-0

GENEKOLOG Krzysztof Arciszewski Białystok, ul. Poleska 23, tel. 5-12-100, środa, piątek 15.30-18.00. Eg 7611-0

AUTOALARMY - dwuletnia gwarancja - inż. Sosnowski - Gedymina 21. Eg 7066-0

ALARMY, autoalarmy, „KOM-BIT”, 752-902. Eg 7590-0

ZALUZJE, 165.000 m kw. „ZAL-MAL” Łomża 21-00. Eg 6154-0

LODOWKI, zamrażarki - naprawy gwarancyjne, odpłatne - dwuletnie gwarancje, 15-11-45. Eg 7512-0

DEZYNSEKCJA 413-390. Eg 7837-0 DEZYNSEKCJA, 410-590. Eg 7553-0

TO TWOJE RADIO UKF 72,8 MHz 72,68 MHz

TV SAT

Biuro Reklam i Ogłoszeń „GV” 251-16

PIECZATKI Termin 1 dzień wizytówki - xero wykonana firma „4B” ul. Mickiewicza 44 (obok Romantycznej) Eg 7579-0

Co, gdzie, kiedy?

godz. 17 - kino zarezerwowane, „Matador” (hiszp., 1 18), godz. 20. „Syrrena” - „Nie kończąca się opowieść II” (USA, b.o.) godz. 11.30; „Tatuz” (USA, 1 15) godz. 18; „Kobieta w czwartki” (USA, 1 19) godz. 18; „The Fisher King” (USA, 1 15) godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM Sokółka „Sokół” - „Podwójne uderzenie” (USA, 1 15).

W razie wypadku

Gabinet dla dzieci - czynny w dni robocze w godz 19-7, w wolne soboty w godz 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych - ul. I. Białowoj 11, tel. 240-41. Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.

APTEKA (ostry dyżur) ul. Suraska 2 SZPITAL DZURYZJ CZODZENNE

LOMZYNSKIM

Łomża „Milenium” - „Wplyw kiepski” (USA, 1 12), godz. 17, 7, „Grek Zorba” (grecki, 1 15), godz. 20. Wysokie Mazowieckie „Wars” - „Rykoszet” (USA, 1 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” - „Oszukana” (USA, 1 15).

OSTRE DZURY

W DNIU 12.08.1992 R. CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA - Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 33 i 235-15 do 18.

W SUWALKACH Pogotowie Ratunkowe - tel 999

Augustów „Iskra” - „Kochany urwis” (USA, 1 15). Bemowo Piskie „Wrzós” - „Biały kiel” (USA, 1 12). Eik „Polonia” - „The Fisher King” (USA, 1 15).

Giżycko „Fala” - „Przyladek kiepski” (USA, 1 15), „Na fall” (USA, 1 15). „Kowale Olecie „Pionier” - „Zawode: pan młody” (USA, 1 15). Olecko „Mazur” - „Freddy nie żyje - koniec koszararu” (USA, 1 15).

NEUROLOGIA - Specjalizacja w Psychiatrii ZOOZ, Choroszcz, tel. 270-51. WĘWERNYNY - Szpital Miejski im. PKR, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-500 i 788-824.

W ŁOMZY

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 99-83. Pogotowie Chirurgiczne - Szosa Zambrowska 1/27 - czynne całą dobę.

W SUWALKACH Pogotowie Ratunkowe - tel 999

## Wytnij, zachowaj

Terminarz III ligi — jesień 92

(Grupa warszawsko-mazurska)

15.08.		3—4.10.	
(wszystkie mecze godz. 17)		Orleńka — Wigry	EKS — Gwardia
Okęcie Warszawa — Orleńka Reszel		Jeziorak — Polkolor	Ursus — Legia II
Nowakowski Nowy Dwór — Ursus		Okęcie — Bug	Nowakowski — Jagiellonia II
MZKS Wasilków — Jeziorak Hawa		Wasilków — Warmia	Narew — Olimpia
Narew Ostrołęka — EKS Łomża			
Olimpia Zambrów — Wigry Suwałki		10—11.10.	
Warmia Olsztyn — Gwardia W-wa		Olimpia — Orleńka	Warmia — Narew
Jagiellonia II — Polkolor Pias.		Jagiellonia II — Wasilków	Bug — Nowakowski
Bug Wyszaków — Legia II W-wa		Legia II — Okęcie	Polkolor — Ursus
		Gwardia — Jeziorak	Wigry — EKS
22—23.08.		17—18.10.	
Orleńka — Legia II		Orleńka — EKS	Jeziorak — Wigry
Polkolor — Bug		Jeziorak — Gwardia	Ursus — Gwardia
Gwardia — Jagiellonia II		Okęcie — Polkolor	Nowakowski — Legia II
Wigry — Warmia		Wasilków — Bug	Narew — Jagiellonia II
EKS — Olimpia		Narew — Jagiellonia II	Olimpia — Warmia
Jeziorak — Narew			
Ursus — Wasilków			
Okęcie — Nowakowski			
		24—25.10.	
		Warmia — Orleńka	Jagiellonia II — Olimpia
		Jagiellonia II — Olimpia	Bug — Narew
		Legia II — Wasilków	Polkolor — Nowakowski
		Polkolor — Nowakowski	Gwardia — Okęcie
		Gwardia — Okęcie	Wigry — Ursus
		Ursus — Wasilków	EKS — Jeziorak
29—30.08.		5—6.09.	
Nowakowski — Orleńka		Orleńka — Ursus	Okęcie — Jeziorak
Wasilków — Okęcie		Okęcie — Jeziorak	Nowakowski — EKS
Narew — Ursus		Nowakowski — EKS	Marek Anuskiewicz (74),
Olimpia — Jeziorak		Legia II — Wasilków	Gienadij Kudej (65), Leszek
EKS — Warmia		Narew — Gwardia	Wiśniewski (62)
Jagiellonia II — Wigry		Olimpia — Polkolor	
Jeziorak — Warmia		Legia II — Warmia	
Ursus — Olimpia		Bug — Jagiellonia II	
Okęcie — Narew			
Nowakowski — Wasilków			
		12—13.09.	
		Jagiellonia II — Orleńka	Warmia — Bug
		Warmia — Bug	Legia II — Olimpia
		Legia II — Olimpia	Polkolor — Narew
		Polkolor — Narew	Gwardia — Wasilków
		Gwardia — Wasilków	Wigry — Nowakowski
		Wigry — Nowakowski	EKS — Okęcie
		Okęcie — Okęcie	Jeziorak — Ursus
19—20.09.		14—15.11.	
Orleńka — Gwardia		Orleńka — Jeziorak	Ursus — EKS
Wigry — Polkolor		Ursus — EKS	Okęcie — Wigry
EKS — Legia II		Okęcie — Wigry	Nowakowski — Gwardia
Jeziorak — Bug		Nowakowski — Gwardia	Wasilków — Polkolor
Ursus — Jagiellonia II		Narew — Legia II	Olimpia — Bug
Okęcie — Warmia		Olimpia — Bug	Jagiellonia II — Warmia
Nowakowski — Olimpia		Jagiellonia II — Warmia	
Wasilków — Narew			
		21—22.11.	
		Bug — Orleńka	Legia II — Jagiellonia II
		Legia II — Jagiellonia II	Warmia — Polkolor
		Warmia — Polkolor	Gwardia — Olimpia
		Gwardia — Olimpia	Wigry — Narew
		Wigry — Narew	EKS — Wasilków
		EKS — Wasilków	Jeziorak — Nowakowski
		Jeziorak — Nowakowski	Ursus — Okęcie
		Ursus — Okęcie	

## MZKS Wasilków

Trener: Witold Mrozowski. Kierownik drużyny: Jan Michałczuk.

**BRAMKARZE:** Lucjan Trudnos, Tomasz Woronin, Piotr Zgaj.

**OBROŃCY:** Wojciech Sokół, Mariusz Purzycki, Stanisław Kucharewicz, Artur Bergiel, Tomasz Kolpaczewski, Tomasz Zemojduk.

**POMOCNICI I NAPASTNICY:** Leszek Sańczyk, Waldemar Polecki, Tomasz Milewski, Zbigniew Mogilewski, Maciej Kamiński, Mariusz Szulżycki, Tomasz Jakiel, Dariusz Petruk, Wiesław Książkowski.

**Ubyli:** Pastalenko i Kożinow (Wiedrich Reczica), Kulhawik Heller i Z. Szugzda (powrót do

Jagiellonii), Seluk (zakończył karierę).

**Przybyli:** Sokół (Włókniarz Białystok), Polecki (wychowanek klubu), Mariusz Mogilewski (wychowanek), Kamiński (wychowanek), Szulżycki (Stomil Olsztyn), Zgaj (wychowanek).

**Gry kontrolne:** MZKS — Stomil Olsztyn 4:3, EKS Łomża — MZKS 1:3, Jagiellonia II — MZKS 3:1, Jagiellonia (I liga) — MZKS 5:2, MZKS — EKS Łomża 2:1. W Pucharze Polski MZKS pokonał po dogrywce AZS Biała Podlaska 4:2.

## EKS Łomża

Trener: Mariusz Połtorzecki.

**Bramkarze:** Mariusz Parzych (73), Adam Piasecki (74), Arnold Ramotowski (75).

**Obrońcy:** Jacek Chojnowski (70), Dariusz Kossakowski (64), Mariusz Wądołowski (72), Zbigniew Kowalski (70), Artur Śliwiecki (70), Adam Kamiński (70), Maciej Zieliński (75), Zbigniew Szumowski (73).

**Pomocnicy i napastnicy:** Marek Cwalina (73), Mariusz Wawrzyniak (71), Andrzej Ciszewski (68), Włodzimierz Gawnikow (60), Krzysztof Zaorski (72), Wojciech Kowalski (70),

Wojciech Stanisławski (64), Tomasz Piątek (74), Mariusz Zieliński (75), Dariusz Nerkowski (75), Marcin Kniedź (74).

**Ubyli:** Janusz Wilczewski, Krzysztof Dąbrowski — zakończyli kariery, Jacek Stankiewicz — zakończył studia, Aleksiej Szarando, W. Siemionow — wypożyczeni do macierzystych klubów.

**Przybyli:** Piasecki, M. i M. Zieliński, Zagórski, Kniedź — wychowankowie.

**Sparangi:** z Ruchem Wys. Maz. 4:1, MZKS Wasilków 1:3, Lublinianką Lublin 4:1, Cresovią Siemiatycze 5:1, z Jagiellonią II 1:5, Nidą Ruciane-Nida 1:1.

## Olimpia Zambrów

Trener: Adam Popiawski, asystent: Andrzej Bart

**Bramkarze:** Robert Swiderski (72), Marek Stepczyński (76), Andrzej Bart (54)

**Obrońcy:** Kazimierz Tykocki (55), Sławomir Sasinowski (62), Krzysztof Brzóska (74), Waldemar Konopka (66), Jan Dobecki (71) Sławomir Słaby (67)

**Pomocnicy:** Jacek Jastrzębski (72), Robert Jastrzębski (69), Marek Anuskiewicz (74), Gienadij Kudej (65), Leszek Wiśniewski (62)

**Napastnicy:** Zbigniew Stańczyk (67), Janusz Cudnoch

(69), Zbigniew Gocławski (71), Mariusz Uszakiewicz (71).

**Ubyli:** Sergiej Rassichin, powrót do WNP, Sławomir Tkacz, powrót do Ruchu Wys. Maz., Wierzbowski, Kamiński, Zalewski — nie podjęli treningów

**Przybyli:** Uszakiewicz i Wiśniewski — wychowankowie

**Sparangi:** z Sokolem Sokółka 2:1, Mazovią Ciechanów 2:2, Ruch Wys. Maz. 7:0, Jagiellonią I 0:2, Wigrami Suwałki 0:1, Pogonią Siedlce 6:2, Jagiellonią II 6:2.

## Wigry Suwałki

Trener: Stefan Liszewski. Kadra pierwszego zespołu: **Bramkarze:** Krzysztof Kropiwnicki (1961), Mirosław Plaga (68)

**Obrońcy:** Jarosław Bartosiak (61), Mariusz Ciesłukowski (75), Roman Kaszubowski (68), Karol Kościuch (76), Andrzej Spura (62), Krzysztof Wierzbicki (67), Wojciech Bałakier (65)

**Pomocnicy i napastnicy:** Marek Kalinowski (74), Zbigniew Kowalewski (65), Wawrzyniec Kropiwnicki (66), Marek Krzywicki (75), Leszek Kwieciński (69), Dariusz Mazur (70), Mirosław Parafinowicz

(72), Wojciech Prusiniewski (73), Zbigniew Rańczuch (59), Tomasz Siłkowski (73), Kamil Stefanowski (74)

**Ubyli:** Cezary Kondrusiewicz — zrezygnował z kariery, Tomasz Giedrojć — definitywny transfer do Jagiellonii, W utalim Grigulianis — powrót na Litwę

**Ubyli:** Kaszubowski, Kalinowski — Gwardia Szczytno

**Przybyli:** Stefanowski, Krzywicki — wychowankowie.

**Sparangi przed sezonem:** z Jagiellonią 2:5, Makabi Wilno 0:0, Olimpia (P.P) 1:0, Nida Ruciane Nida 0:2.

## Jagiellonia II Białystok

Trener: Tadeusz Siejewicz. Kierownik: Zbigniew Kusak.

**Bramkarze:** Andrzej Heller, Maciej Kudrycki, Piotr Maziuk.

**Obrońcy:** Jarosław Baranowski, Adam Struczewski, Maciej Rokicki, Bogusz Bański, Artur Karuk, Jarosław Wróblewski, Danek Wasilewski, Piotr Dobrowolski, Dariusz Ostaszewski.

**Pomocnicy i napastnicy:** Grzegorz Puchacz, Mariusz Kulhawik, Marcin Poniewozik, Mariusz Piekarski, Piotr Ja-

nicki, Artur Markow, Jacek Ambroźewicz, Samuel Tomal.

Wszyscy są wychowankami klubu, powrócił do drużyny Kulhawik, który był wypożyczony do MZKS.

**Gry kontrolne:** Jagiellonia II — MZKS 3:1, zwycięstwo podczas zgrupowania w Ciechanowcu w turnieju czterech drużyn. W finale Jagiellonia II pokonała EKS Łomża 2:1. Jagiellonia II — Tur Bielsk Podlaski 4:2, Olimpia Zambrów — Jagiellonia II 6:2.

## Kto tu rządzi? (cz. IV)

Po kolejnym tekście o Jagiellonii zadzwonił PAWEŁ NIERODZIK z Białegostoku: — Przez pewien czas działałem w klubie. W dniu 31.07.1991 r. wynajęłem na rok Jagiellonii mieszkanie dla Sołdownikowa i Niefiodowa. Od grudnia ub. roku piłkarze tam nie mieszkają. W pomieszczeniu pozostały meble, a klub nawet się tym nie zainteresował. W tej chwili Jagiellonia jest mi winna kilkanaście milionów. Nikt nawet nie pomyślał o rozwiązaniu umowy.

Zapytałem o to dyrektora klubu, JERZEGO BOŁTUĆIA:

Znamy sprawę i chcieliśmy meble od pana Nierodzika zabrać. Niestety, nie wpuścił nas do lokalu.

Paweł Nierodzik: Chciałbym wiedzieć, kiedy przedstawiciele klubu byli u mnie. Proszę o publiczne opublikowanie daty odwiedzin i przedstawienie świadków.

Jerzy Bołtuć: Nie chcę źle wyrażać się o panu Nierodziku, ale nie zyskał on mojego zaufania. Uważam również, że pańskie kompetencje jako dziennikarza nie są wystarczające. Jeżeli chce pan pisać o Jagiellonii niech pan pisze do skutku.

Działacze Jagiellonii mimo krytyki jak dotąd nie poczuli się zobowiązani do odpowiedzi na stawiane publicznie pytania. (mag)

## Okręgówka

### przed sezonem (cz. I)

Piłkarski turniej w Chelchach był znakomita okazją do rozmowy z trenerami drużyn, które w zbliżającym się sezonie 1992/93 powinny odegrać czołowe role w rozgrywkach klas okręgowych. O przygotowaniach i szansach mówią opiekunowie. Dziś Zenon Dudkiewicz — Mamry Giżycko.

MAMRY GIŻYCKO (suwalska kl. okręgowa)

Zalamanie po spadku z III ligi powoli mija. W szerokiej kadrze (22 osoby) trenuje 8 byłych trzecioligowców, pozostali to juniorzy. Odeszli niezłomi Litwini. Treningi rozpoczęliśmy 14 lipca. Atmosfera w drużynie dobra. Zapowiadałam walkę o czołowe lokaty. Najgorzej przeciwnicy to Nida Ruciane Nida i Mazur Elk. Po turnieju w Chelchach, rozegraliśmy mecz z Romintą Goldap, a następnie byliśmy na obozie w Wilnie (3—10.08). Rozegraliśmy tam 4 spotkania sparingowe z Macabi, Żalgirisem i Panierycem. Czynnymi staraniami o pozyskanie zawodnika z Węgier Węgorzewo. Szczegółów nie mogę podać, ale za zdobyte punkty będziemy zawodnikom płacić.

## Rafał Szukała: Za cztery lata będę miał bliżej

W Warszawie wręczono nagrody dla najlepszego polskiego pływaka na Igrzyskach. Otrzymał ją z rąk przedstawiciela Benckiser-Wasser-Technik, Austriaka Ernesta Pebala, Rafał Szukała. Nagrodą jest dwutygodniowy pobyt dla dwóch osób na wyspie Gran Canaria.

— Nasza firma zaangażowana jest w sponsorowanie sportu — powiedział Ernest Pebal. — Nie bez przyczyny zdecydowaliśmy się jednak na pływaka, bowiem sam uprawiałem tę dyscyplinę. — Sporo zawdzięczam rodzicom — powiedział Rafał Szukała — więc im przekazuję tę nagrodę. A ja odpocznę z przyjemnością w kraju. Lubię biwakować. Pojadę pod namiot gdzieś niedaleko Poznania.

Dzieląc się wrażeniami z pobytu w Barcelonie, Rafał Szukała powiedział: — Tak wysokiej formy nie spodziewałem się, zwłaszcza, że tegoroczny sezon był dość dziwny. Więcej czasu trzeba było poświęcić nauce, trenowałem mniej i to pod kierunkiem dwóch trenerów. Marzyłem o zakwalifikowaniu się do finałów, ale nie o medalu, a jeszcze jak wspomnę, że do złotego braku mi przysłówowego paznokcia... Zbyt późno zacząłem je zapuszczać. Co się odwiecze, to nie ucieczie. W USA mam zamiar uczyć się i trenować jeszcze przez ponad trzy lata. Z Iowa, miejsca mego pobytu, jest bliżej do Atlanty niż z Poznania... (PAP)

GAZETA  
**Współczesna**

KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIA DA.

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmołowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TYDZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIA DA.

REDAKTOR WYDANIA:  
Tomasz Kleszczewski  
REDAKTOR DEPEZOWY:  
Jolanta Sierocka  
KIEROWNIK KOREKT:  
Wanda Bochenko  
DRUKOWAŁ  
Andrzej Dojliko